

Łapiński, Andrzej

Wizja kapłaństwa w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego

Studia Teologiczne 11, 27-59

1993

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. ANDRZEJ ŁAPIŃSKI

WIZJA KAPŁAŃSTWA W NAUCZANIU KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

Treść: Wprowadzenie. I. Trynitarny wymiar kapłaństwa. II. Kapłaństwo w wymiarze eklesjologicznym. III. Hierarchiczny wymiar kapłaństwa. IV. Perspektywa maryjna kapłaństwa. V. Ubogacenie wizji kapłaństwa nauką Soboru Watykańskiego. Zakończenie.

WPROWADZENIE¹

Problem kapłaństwa sakramentalnego w latach przedsoborowych, soborowych i posoborowych był bardzo żywy, o czym świadczą liczne dokumenty Magisterium Kościoła². Sobór Watykański II poświęcił dwa, a nawet trzy dokumenty soborowe: Dekret *Presbiterorum Ordinis* o posłannictwie i życiu kapłanów, Dekret *Opatatam Totius* o formacji do kapłaństwa oraz Dekret *Christus Dominus* o misji duszpasterskiej biskupów. Należy podkreślić, że po Soborze w Magisterium Kościoła ciągle słyhać potrzebę pogłębiania problematyki kapłaństwa we wszystkich swoich aspektach.

Nie tylko Magisterium Kościoła szuka jasnych wizji kapłaństwa w całej swojej problematyce, ale to również czynią współczesne poszukiwania teologiczne podsuwając i oferując wiele wartościowych myśli i rozwiązań. Wystarczy wziąć do ręki pisma takich teologów jak Balthasar, Congar, Coppens, De Rosa, Galot, Schillebeeckx, Rahner i inni, aby zorientować się o obszerności problematyki kapłaństwa.

W tym kontekście Kardynał Stefan Wyszyński jawi się nam jako szczególna osoba, która poprzez swoją posługę kapłańską posiada ciągły i bezpośredni

¹ Rozprawa niniejsza jest pewnym elaboratem części mojej pracy doktorskiej przedstawionej w 1987 roku na Papieskim Uniwersytecie Św. Tomasza z Aquino w Rzymie.

² Pius XI, *Ad Catholici Sacerdotii Fastigium*, AAS 28 (1936) s. 6-53. Pius XII, *Menti Nostrae*, AAS 42 (1950) s. 657-702. Jan XXIII, *Sacerdotii Nostri primordia*, AAS 51 (1959) s. 545-579. Paweł VI, *Sacerdotalis Caelibatus*, AAS 59 (1967). Synod Biskupów 1971, *De sacerdotio ministeriali*, AAS 63 (1971) s. 898-942. Do tych najważniejszych dokumentów należy dołączyć listy do kapłanów napisane przez aktualnego papieża z okazji Wielkich Czwartków.

kontakt duszpasterski, a zarazem uczestniczy aktywnie w pracach przygotowawczych do Soboru jak i w sesjach soborowych. Dlatego też wizja kapłaństwa Kardynała Wyszyńskiego jest bardzo ważna, gdyż jest pewnego rodzaju głosem Kościoła, który chce być na wysokości zadania swojej misji w czasach współczesnych.

I. TRYNITARNY WYMIAR KAPŁAŃSTWA

1. Relacja między kapłanem a Trójcą Świętą

Aspekt trynitarny kapłaństwa sakramentalnego dla Kardynała Wyszyńskiego jest podstawowym, zarówno dla ontologicznego zjednoczenia się z Trójcą Świętą poprzez kapłaństwo Chrystusa, jak również dla jego posłannictwa. O tej relacji bardzo obszernie pisze Kardynał w pierwszym tomie *Listu do moich kapłanów*³. Właściwy stosunek kapłana do Trójcy Świętej pozwala mu wejść w głębokość życia Bożego, w posłannictwo Kościoła, we właściwe życie i posługę kapłańską ze swoją specyficzną duchowością, jak również w życie nadprzyrodzone wiernych. Posłannictwo Kościoła jest życiem nadprzyrodzonym w miłości Bożej objawionej w życiu Trójcy Świętej. Jezus Chrystus poprzez tajemnicę paschalną wprowadził w świat nowy porządek rzeczy i osób — porządek łaski. Ten porządek łaski wymaga od człowieka doskonałości poprzez życie Boże w Jezusie Chrystusie. Kościół jako żywy znak jedności Chrystusa z Trójcą Świętą realizuje swoje posłannictwo, jeśli w swojej działalności wypełnia posłannictwo Jezusa Chrystusa. Siłę życiodajną dla jedności Kościół bierze z Osoby Chrystusa — Słowa Wcielonego, który żyje i działa w swoim Mistycznym Ciele i poprzez jego posługę jest obecny w życiu nadprzyrodzonym każdego chrześcijanina. Życie nadprzyrodzone chrześcijan i Kościoła jest nowym życiem w Jezusie Chrystusie i poprzez Niego jest życiem w Trójcy Świętej. Kardynał Wyszyński podkreśla tę myśl jeszcze lepiej mówiąc, że to jest ubóstwienie człowieka i Kościoła — wprowadzenie w głęboką wspólnotę z Trójcą Świętą i w życie wieczne⁴.

Zatem, całe życie Kościoła zostaje podniesione i wprowadzone do najwyższego poziomu jedności z Bogiem. Życie nadprzyrodzone Kościoła jest jednością w życiu miłości Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego. Kościół nigdy nie pozostanie na poziomie jakiejś filozoficznej znajomości Boga, ale poprzez funkcję pośrednictwa realizuje się w Pełni Bożej. Według Kardynała, Chrystus nie tylko wskazał cel naszego życia (wymiar eschatologiczny), ale objawiając Ojca stał się pośrednikiem między Bogiem a ludźmi, między Trójcą Świętą a całym rodzajem ludzkim, będąc Kapłanem na wieki pragnął rzeczywistego i aktywnego naszego uczestnictwa w życiu Bożym przez posługę Kościoła⁵.

Wszyscy wierni w Chrystusie uczestniczą w życiu Bożym Trójcy Świętej. Chrystus objawiając życie Trójcy Świętej objawił również wolę Ojca, który chciał, aby i Syn uczestniczył w życiu trynitarnym. W Chrystusie, który przyjął naturę ludzką w tajemnicy Wcielenia, każdy wierzący uczestniczy w życiu, którym żyje Syn w Ojcu i Duchu Świętym, „aby wszyscy stanowili, jak Ty Ojcze, we Mnie,

³ Wyszyński St. *List do moich kapłanów*. Editions du Dialogue, Paris 1969, t. I.

⁴ Tamże, s. 69.

⁵ Tamże, s. 70.

a Ja w Tobie, aby i Oni stanowili jedno w Nas, aby świat uwierzył, żeś Ty mnie posłał”⁶. Wola Ojca, objawiona przez Jezusa Chrystusa zobowiązuje każdego z członków Mistycznego Ciała Chrystusa do jej realizacji w życiu, jak to zostało wyrażone słowami Chrystusa, by nauczali wszystkie narody i udzielali chrztu wszystkim narodom w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego⁷. A zatem, wierni dzięki misji, która została powierzona Kościołowi, żyją tą tajemnicą przede wszystkim w sakramentach, zaczynając od chrztu udzielanego w Imię Trójcy Świętej, ale również w całym życiu nadprzyrodzonym Kościoła. Poprzez głęboką łączność, identyfikację i utożsamienie każdy chrześcijanin łączy się z Chrystusem, Słowem Wcielonym i jedynym Pośrednikiem Ojca, dlatego, że „...całe życie nadprzyrodzone nie jest niczym innym, jak uczestnictwem w życiu Bożym, w jedności z Trójcą Świętą. Kościół żyje w łączności z Trójcą Świętą, pozostaje pod Jej nieustannym działaniem i pragnie, by życie i działanie Trójcy Świętej zakorzeniło się w każdym członku Mistycznego Ciała. Jak w Bogu Wcielonym, tak w każdym człowieku ma się zjednoczyć to, co jest nieskończone, nie-stworzone, Boskie, z tym, co jest skończone, stworzone, ludzkie i z Bożego bytu wzięte”⁸. A więc poprzez misję Chrystusa Wiecznego Kapłana, z udziałem Apostołów i ich następców, wszyscy wierni, zanurzeni w łaskę uświęcającą, żyją we wspólnocie miłości z Trzema Osobami Bożymi⁹.

Życie Boże Trójcy Świętej poprzez Chrystusa objawia się w życiu nadprzyrodzonym Mistycznego Ciała Jezusa Chrystusa i w misji Kościoła, a w sposób szczególnie objawia się w posłannictwie kapłańskim, które jest ściśle zjednoczone z posłannictwem Jezusa Chrystusa. Każdy kapłan nie z siebie samego wzięł kapłaństwo, ale otrzymał je od Tego, który je mu dał, od Jezusa Chrystusa Wiecznego Kapłana, „...nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili i by owoc wasz trwał...”¹⁰. Jak Ojciec wybrał i posłał swego Syna, tak i Syn wybrał i posłał swoich apostołów, aby doprowadzić ludzkość do domu Ojca, aby poznała i doświadczała miłosierdzia Bożego¹¹.

Kapłaństwo zatem, narodziło się z daru Ojca, z ofiary i poświęcenia się Syna Bożego i ze współdziałaniem Ducha Świętego, który w łonie Maryi ukształtował naturę ludzką Syna¹². W tej głębokiej, immanentnej relacji między Osobami Trójcy Świętej, Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego, kapłaństwo ma swój początek, moc i siłę: „...dar Ojcowski kapłaństwa przeszedł na synów ludzkich. Kapłaństwo staje się więc wielkim darem Zbawiciela dla rodzaju ludzkiego. W posługiwaniu kapłańskim, mocą władzy Kapłaństwa Chrystusowego, w której uczestniczyć mają kapłani, utrwała się dzieło Odkupienia. Kapłaństwo jest wielkim darem dla tego, którego Chrystus czyni „drugim Chrystusem”, postawionym dla ludzi w tym, co do Boga należy. Dar ten jest tak zaszczytny i hojny, że przekracza wszystkie

⁶ J 17,21.

⁷ Por. Mt 28,19.

⁸ Wyszyński St. *List do...*, dz. cyt., t. I, s. 72.

⁹ Tamże, s. 73.

¹⁰ J 15,16

¹¹ Wyszyński St. *List do...*, dz. cyt., t. III, s. 23-24.

¹² Tamże, t. I, s. 41.

możliwe zdobycze ziemi, i nawet dar życia nie da się z nim porównać: tak zaszczyceni, nie możemy nawet mówić o ofierze z życia dla Chrystusa, raczej powinniśmy mówić o wielkim darze Boga¹³. Zatem, każda działalność, która jest sprawowana *in Persona Christi* jest uczestnictwem w życiu Trójcy Świętej.

Kapłaństwo Chrystusa ma swój początek w Trójcy Świętej w momencie, w którym Syn przyjął gotowość ofiarowania siebie samego Ojcu za ludzkość, a zostało zrealizowane na ziemi w Tajemnicy Paschalnej. Kapłaństwo zatem, ma swoje źródło i swój początek w życiu Bożym, ale jest realizowane w sposób konkretny na ziemi w posłannictwie Kościoła. Działalność kapłańska musi być zakorzeniona w życiu i działalności Jezusa Chrystusa, który nie tylko objawia tajemnicę Trójcy Świętej, ale ukazuje Ojca, do którego prowadzi, objawia w sobie ojcowską doskonałość jako wzór do naśladowania, przygotowuje na przyjęcie Ducha Świętego, którego razem z Ojcem zsyła jako dar całemu Kościołowi¹⁴. Posłannictwo kapłańskie musi dążyć do Chrystusa, aby dać prawdziwy obraz życia Bożego Trójcy Świętej w Kościele.

2. „Synowska” relacja między kapłanem a Bogiem Ojcem

Kardynał Wyszyński nauczając o relacji kapłana z Bogiem Ojcem stawia jako przykład i wzór Jezusa-Syna — Wiecznego Kapłana w Jego relacji do Ojca. Tę relację możemy rozważać w dwóch podstawowych wymiarach: pierwsza — Chrystus jako ten, który objawia Boga Ojca, i druga — Chrystus jako ten, który prowadzi do Boga Ojca.

Rozważając pierwszą relację musimy widzieć Chrystusa, który w swoim posłannictwie ziemskim przedstawia Ojca, z którym stanowi jedno¹⁵, z którym żyje w miłości tak wielkiej, że „On jest obrazem Boga niewidzialnego”¹⁶, który jest samą miłością¹⁷. W tej atmosferze miłości, która istnieje między Ojcem a Synem, jawi się nam Chrystus — Prawda jako Prawda Ojca, jako Słowo Wcielone¹⁸. Wszystkie słowa i fakty Chrystusa, całe Jego życie ziemskie i wszystkie prawdy przez Niego objawione, przedstawiają Go jako Syna Bożego, który działa w Imię Ojca, a działając nie chce w niczym przysłonić wielkości Ojca¹⁹.

Kapłan uczestniczy w ten sam sposób (jak Chrystus), by być objawicielem Ojca, musi być uczestnikiem misji otrzymanej od Ojca na mocy Chrystusa, musi być obrazem Ojca jak jest nim Chrystus, musi być objawicielem ojcowskiej miłości względem ludu wybranego. Kardynał Wyszyński syntetyzuje tę myśl w słowach: „jako więc Chrystus jest świadkiem Ojca, tak kapłan ma być świadkiem Chrystusa”²⁰. Kapłan jest zatem, objawieniem Ojca przez Chrystusa, to znaczy, na ile Chrystus stał się objawicielem Ojca żyjąc z Nim w szczególnej relacji, tak i kapłan poprzez święcenia kapłańskie uczestniczy w tej relacji²¹

¹³ Tamże, s. 40-41.

¹⁴ Tamże, s. 15-16.

¹⁵ Por, J 10,30.

¹⁶ Kol 1,15.

¹⁷ Por, J 14,8.

¹⁸ Wyszyński St. *List do...*, dz. cyt., t. I, s. 16-19.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże, s. 72.

²¹ Tamże, s. 42.

i objawiając tajemnicę Ojca realizuje w swojej misji doskonałą jedność z Trójcą Świętą.

Rozważając drugi wymiar relacji kapłana do Boga Ojca musimy zauważyć, że kapłan nie tylko poprzez uczestnictwo w kapłaństwie Chrystusa objawia Ojca, ale również znajduje się w takiej relacji, że realizuje doskonałą jedność między Bogiem a ludzkością. Chrystus będąc Życiem, daje życie całemu rodzajowi ludzkiemu, daje początek kapłaństwu i w ten sposób staje się źródłem każdego życia i każdej łaski. Chrystus czyni to w ten sposób, aby to życie, którym On żyje w Ojcu i w Duchu Świętym, mogło rozprzestrzeniać się poprzez działalność kapłańską w całym Kościele. Między Chrystusem a kapłanami istnieje jeszcze jedna szczególna relacja, nie tylko w prawdzie i w świętości, ale również we wspólnym dążeniu do Ojca. „I dlatego *Mediator Dei et hominum*, Jezus Chrystus, wzięwszy kapłaństwo z Ojca ...pragnie przekazywać je powołanym sługom, aby stali się pośrednikami między Ludem Bożym a Głową”²². W ten sposób możemy jeszcze określić posłannictwo kapłańskie, jako przekazywanie życia Bożego wszystkim wierzącym, by żyć w Ojcu, przez Chrystusa, w Duchu Świętym.

3. Relacja między kapłanem a Chrystusem

Chcąc rozważyć relację kapłana z Chrystusem w nauczaniu Kardynała Wyszyńskiego, musimy ją rozważyć w dwóch podstawowych punktach. Pierwszy: Chrystus jako przykład dla kapłana, drugi: kapłan jako uczestnik Kapłaństwa Chrystusa poprzez święcenia kapłańskie. Ten drugi, dla Kardynała, jest podstawowym dla działalności i posługi kapłańskiej.

Jeśli chodzi o pierwszy punkt to większość myśli Kardynała można zastosować do każdego kapłana, jak również do każdego wierzącego, które przedstawiają Chrystusa jako centrum i źródło działalności zbawczej, jako źródło łaski, a szczególnie jako jedyne Pośrednika między Bogiem a ludzkością. Życie chrześcijańskie jest chrystocentryczne. Chrystus jest jedynym Pośrednikiem i „wszystko przecież dzieje się *per Ipsum, et cum Ipso, et in Ipso*. Słowo przyjęło od Ojca łaskę, którą przekazuje dzieciom Bożym”²³. Wszystko co się dzieje w życiu chrześcijańskim zaczyna się przez Chrystusa. Chrystus jest jedynym Pośrednikiem i może być dlatego, że jest Synem Bożym, Słowem Ojca, i razem z Ojcem jest dawcą Ducha Świętego, jest Człowiekiem doskonałym, Zbawicielem, Głową Mistycznego Ciała — Kościoła, jest Życiem, które daje łaskę wiernym, jest jednością między niebem a ziemią²⁴. Od samego początku swego powołania kapłan musi naśladować Chrystusa, musi realizować wokół Osoby Chrystusa otrzymane posłannictwo, całe życie kapłańskie musi być chrystocentryczne, przede wszystkim życie duchowe i przez nie cała działalność apostołska²⁵. Naśladować Chrystusa to znaczy oddać się Jemu całkowicie, spontanicznie, z wolnością i hojnością ducha, ale w tym samym czasie oddać się świadomie ze wszystkimi konsekwencjami. Naśladowanie musi być totalne,

²² Tamże, t. II, s. 103.

²³ Tamże, t. I, s. 31.

²⁴ Tamże, s. 29-30.

²⁵ Tamże, s. 37.

a więc cała osoba ze wszystkimi swoimi władzami świadomie się poświęca bez żadnych zastrzeżeń.

Relacja między Chrystusem i kapłanem, przez Kardynała jest rozważana w swoim aspekcie eklezjologicznym. Chrystus będąc jedynym Pośrednikiem a zarazem przykładem pośrednictwa między rodzajem ludzkim a Trójcą Świętą, staje się dla Kościoła istotą jego przepowiadania i centrum jego życia nadprzyrodzonego. Sakramenty w życiu Kościoła są konkretnymi i podstawowymi znakami chrystocentryzmu w Kościele, a zarazem są wyrażeniami jego pośrednictwa. Kościół dzięki tym znakom sakramentalnym kontynuuje pośrednictwo między Bogiem a ludzkością. Kardynał Wyszyński sięga do dwóch podstawowych źródeł. Pierwszym jest nauka Św. Pawła w 1 Liście do Koryntian²⁶ i następnym jest encyklika Piusa XII o Mistycznym Ciele Chrystusa²⁷.

Myśl, że kapłan jest „alter Christus”, jako uczestnik Kapłaństwa Chrystusa jest bardzo często podkreślana w nauczaniu Kardynała²⁸. Poprzez święcenia kapłańskie, kapłan uczestniczy w sposób sakramentalny w Kapłaństwie Chrystusa, dlatego też między kapłanem a Chrystusem powstaje nowa, sakramentalna więź ze swoim niezniszczalnym charakterem. „Przez Kapłaństwo Chrystusowe nawiązuje się nadto więź upodobania z Jezusem we władzy, którą jesteśmy obdarzeni. Władza święceń kapłańskich przez charakter sakramentalny, upodabnia (nas) do Jezusa Chrystusa, Słowa Wcielonego. ...każdy kapłan jest pośrednikiem świętym między niebem a ziemią”²⁹. W imieniu całego rodzaju ludzkiego przedstawia Bogu dary i ofiary, a w zamian otrzymuje i przekazuje Boże łaski. Sam Chrystus chciał mieć swoich następców, sług, ministrów, aby być obecnym przez nich. Kapłani zawsze działają jako *alter Christus*, jak Chrystus jest darem Ojca dla ludzkości³⁰ i tylko On sam może go przekazywać, tak kapłaństwo jest darem Chrystusa dla ludzkości, przez które Chrystus działa w Kościele.

Kapłani są prowadzeni przez Chrystusa do Ojca jako *sacerdos alter Christus*, którzy otrzymali moc sprawowania ofiary eucharystycznej. Ojciec zażądał od Najwyższego Kapłana Jezusa Chrystusa ofiary z samego siebie, tak również żąda od wszystkich, którzy uczestniczą w kapłaństwie sakramentalnym Chrystusa tej samej ofiary, by wziąć na siebie winy ludu i być ofiarą żywą na zadośćuczynienie za grzechy³¹. Kapłan jest *alter Christus* i działa jako minister *in persona Christi*, a zatem kapłaństwo sakramentalne jest uczestnictwem w Kapłaństwie Chrystusa, przez które On sam kontynuuje dzieło zbawienia. Działalność kapłańska *in persona Christi* jest tak realna, że kiedy kapłan konsekruje mówiąc „to jest Ciało moje, ...to jest Krew moja”, czy też, „ja ciebie rozgrzeszam” czyni to w imieniu Chrystusa. Kardynał Wyszyński twierdzi, że sam Chrystus staje się obecnym

²⁶ Por. 1 Kor 12,12-27.

²⁷ Pius XII, *Mystici Corporis Christi*. AAS 35(1943) s. 193-248.

²⁸ Wyszyński St. *List do...*, dz. cyt., t. III, s. 202-203; t. I, s. 37-38, 41-41.

²⁹ Tamże, t. I, s. 42-43, por. Wyszyński St. *Przemówienie do neoprezbiterów*, Ołtarzew 22.06.1957 (maszynopis).

³⁰ Tamże, t. III, s. 23-24.

³¹ Tamże, s. 157, 202-203.

w działalności kapłańskiej, a poprzez charakter sakramentalny czyni kapłanów podobnymi do siebie i pragnie, aby we wszystkim upodabniali się do Niego³².

Relacja z Chrystusem Kapłanem jest realizowana poprzez naśladowanie Jego od samego początku powołania do kapłaństwa, a od momentu święceń kapłańskich jest uaktualniona w sposób sakramentalny, tak że cała działalność i życie apostołskie syntetyzuje się wokół Chrystusa — Drogi, Prawdy i Życia. Życie kapłańskie i posługa apostołska jest chrystocentryczne, które mają swój szczyt w sprawowaniu Eucharystii *per Ipsum, et cum Ipso, et in Ipso*, chociaż „ofiara mszy świętej w [...] codziennym życiu nie jest jedną z szeregu czynności kapłańskich, ale jest czynnością istotną naszego kapłaństwa i to tak bardzo, że wszystkie inne prace są właściwie dalszym ciągiem Mszy Świętej”³³. Naśladować Chrystusa, to nie tylko podobieństwo do Niego jako Wiecznego Kapłana, ale również przyoblec się w Jego Kapłaństwo³⁴.

Nie można naśladować Chrystusa i w Chrystusie doskonałości Ojca, bez łaski uświęcającej. Aby żyć w głębokiej łączności z Bogiem kapłani muszą zdawać sobie sprawę z ogromnej ważności uczestnictwa w życiu łaski z Trójcą Świętą. To uczestnictwo w życiu Trójcy Świętej może być zrealizowane tylko poprzez świętość życia. To znaczy, że należy żyć w doskonałej jedności duchowej z jedynym źródłem jakim jest Jezus Chrystus. Ważną rzeczą jest, żeby kapłan dał właściwe miejsce i właściwą wartość dla życia wewnętrznego jako podstawy dla działalności apostołskiej, by stać się narzędziem w rękach Boga, zdolnym do wyczucia wewnętrznych natchnień Ducha Świętego, a co jest możliwe tylko wtedy, kiedy kapłan jest ciągle zjednoczony z Ojcem jak Jezus Chrystus. Dlatego przykład Chrystusa jest ważny tak samo dla pierwszych uczniów i apostołów, jak i dla dzisiejszych kapłanów, uczestniczących w tej samej misji³⁵.

Kapłan na mocy święceń kapłańskich ze swoim sakramentalnym charakterem upodabnia się do Chrystusa, Słowa Wcielonego³⁶, uczestniczy w Jego mocy i w Jego Władzy, ale ta władza i moc kapłańska nie pochodzi sama z siebie, ale z misji Chrystusa w Kościele i ze swojej ciągłej obecności w tych, którzy w widzialny sposób uczestniczą w posłannictwie przez posłannictwo apostołów i ich następców³⁷. Kapłani nie upodabniają się do Chrystusa tylko przez powołanie, ale poprzez święcenia kapłańskie ze swoim niezniszczalnym charakterem sakramentalnym, z władzą i mocą Chrystusa prowadzą dzieło zbawienia do spotkania z Bogiem w Trójcy jedynym, nie jako widzowie, ale jako czynni uczestnicy życia Bożego³⁸.

³² Tamże, t. I, s. 44.

³³ Tamże, t. II, s. 106.

³⁴ Kardynał Wyszyński jako przykład przyobleczenia się w kapłaństwo Chrystusa podaje niektóre podlugi, które wraz z reformą liturgii Soboru Watykańskiego II zostały zniesione, dlatego też nie widzę potrzeby przytaczania już dziś nieaktualnych motywacji, por. Wyszyński St. *List do...*, dz. cyt. t. I, s. 38-40.

³⁵ Wyszyński St. *List do...*, dz. cyt. t. II, s. 120-121.

³⁶ Tamże, t. I, s. 42.

³⁷ Tamże, t. III, s. 26-27.

³⁸ Tamże, t. I, s. 70-71.

4. Dynamiczna relacja między kapłanem i Duchem Świętym

Tę relację w nauczaniu Kardynała Wyszyńskiego powinniśmy rozpatrywać jako dar Ducha Świętego, którego kapłani otrzymali w czasie święceń kapłańskich i jako owoce Ducha Świętego, które są skutkiem Jego działalności w Kościele i w kapłanach.

Kardynał mówi, że tajemnicę Wcielenia i tajemnicę uświęcenia przypisuje się Trójcy Świętej, jako wspólne dzieło, ale w sposób szczególny te dwie tajemnice przypisuje się działalności Ducha Świętego³⁹, którego to kapłani otrzymali w czasie święceń. Duch Święty objawia tajemnicę życia Trójcy Świętej, poprzez miłość wlaną w nasze serce przez tegoż samego Ducha Świętego⁴⁰. W tej miłości kapłani uczestniczą tą samą miłością jaką Chrystus umiłował swoją Oblubienicę — Kościół w Duchu Świętym. Kościół jest darem Chrystusa w Duchu i każdy członek Kościoła żyje zawsze pod wpływem życiodajnego tchnienia Ducha Świętego. Kardynał porównuje narodzenie Kościoła do tajemnicy Wcielenia, przypisując Duchowi Świętemu tę samą funkcję prokreacyjną: „...jak Jezus w Zwiastowaniu począł się z Ducha Świętego, tak Kościół w Wieczerniku począł się również z Ducha Świętego. Duch Święty żyje w Kościele i działa we wszystkich członkach Mistycznego Ciała Chrystusa tak, iż Kościół przeżywa nieustannie, w członkach swoich, prawdziwe Betlejem i Wieczernik”⁴¹.

Najważniejszym momentem dla kapłana są święcenia dlatego, gdyż w sposób sakramentalny — kapłański zostaje włączony w Chrystusa Wiecznego Kapłana, staje się *alter Christus*, działa *in Persona Christi*, naśladuje Go i uczestniczy w Jego władzy i w Jego mocy; ale to wszystko staje się rzeczywistością sakramentalną w momencie w którym Duch Święty *bierze na własność* osobę kapłana. Poprzez włożenie rąk biskupa i współbraci w kapłaństwie, Duch Święty konsekruje kapłana w posłannictwie Kościoła i dla Kościoła⁴². Od momentu święceń Duch Święty działa ze swoją pełnią (kapłańską) w osobie kapłana, którego usposabia do działalności w imieniu Chrystusa. Kapłan zatem, staje się portatorem łaski stanu i łaski uświęcającej jako owoc daru Ducha Świętego.

Rozważając dynamiczną relację między kapłanem a Duchem Świętym w nauczaniu Kardynała widzimy jako drugi aspekt tej relacji owoce Ducha Świętego. Pierwszym i najważniejszym owocem Ducha Świętego dla Kardynała, jest dar jedności między Bogiem Ojcem i kapłanem poprzez Kapłaństwo Jezusa Chrystusa. Właśnie Duch Święty, tak jak uczynił w Nazarecie z łona Maryji swoją świątynię⁴³, tak samo czyni z kapłanem, czyni go swoją świątynią, stawiając go w szczególnej relacji do Trójcy Świętej. Ta relacja nie ma tylko wymiaru wertykalnego, to znaczy, zwróconego tylko do Boga, ale posiada również wymiar horyzontalny — jedność z współbraćmi kapłanami i wiernymi w Mistycznym Ciele Chrystusa⁴⁴. Ta jedność — dzieło Ducha Świętego jest realizowana w miłości: „...miłość Boża, jest rozlana w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany”⁴⁵, dzięki której,

³⁹ Tamże, s. 70-71.

⁴⁰ Por. Rz 5,5 por. Wyszyński St. *List do...*, dz. cyt. t. I, s. 32.

⁴¹ Wyszyński St. *List do...*, dz. cyt. t. I, s. 47.

⁴² Tamże, s. 46-48.

⁴³ Tamże, s. 46-47.

⁴⁴ Tamże, t. II, s. 36.

⁴⁵ Rz 5,5.

kapłani łączą się z Ojcem i w Ojcu łączą się z przybranymi synami. Dzieło miłości zaczęte przez Ojca zostało zrealizowane w Synu i jest kontynuowane w czasie i przestrzeni przez Ducha Świętego⁴⁶. Członkowie Kościoła, Mistycznego Ciała Chrystusa łączą się z Chrystusem życiodajną relacją miłości i ten sam Chrystus daje Kościołowi Ducha Świętego, który łączy go przez miłość, zatem zadaniem kapłanów jest łączyć się z członkami Kościoła przez miłość i łączyć je między sobą przez miłość⁴⁷. Dar Ducha Świętego nie ogranicza się tylko do jedności z Trójcą Świętą, ale poprzez tę jedność zmierza do rozpromieniowania jej w Kościele. Wszyscy członkowie Mistycznego Ciała Chrystusa, a szczególnie kapłani, muszą żyć i jaśnieć światłem Ducha Świętego, mają oddychać tym Duchem i udzielać Go w sposób właściwy innym członkom Ciała Chrystusowego, aby dzieło zbawienia było płodne w życiu nadprzyrodzonym i w posłannictwie kapłańskim⁴⁸.

W apostołstwie kapłańskim Duch Święty jest Prawdą, która broni kapłanów od błędów, zapalając w nich ogień swojej miłości; jest Życiem, które ożywia każdą czynność i wznosi każde dzieło duszpasterskie na wyżyny nadprzyrodzonego; jest Ogniem duchowej świeżości, który oczyszcza miłością i odnawia życie kapłańskie, który zawsze jest obecny i jak Chrystus czyni wszystko pod natchnieniem Ducha Świętego⁴⁹.

II. KAPŁAŃSTWO W WYMIARZE EKLEZIOLOGICZNYM

1. Nauka Kardynała o Kościele

Właściwą rzeczą przed przystąpieniem do rozważania myśli Kardynała o kapłaństwie w wymiarze eklezjologicznym będzie krótkie przedstawienie jego nauki o Kościele. Podstawowym dokumentem inspirującym Kardynała jest encyklika Piusa XII *Mystici Corporis*⁵⁰, Pismo Święte⁵¹ oraz niektóre wypowiedzi Ojców Kościoła⁵².

Podstawową myślą teologiczną w eklezjologii Kardynała jest wizja Kościoła jako mistyczne Ciało Chrystusa jaką przedstawił nam św. Paweł Apostoł w Pierwszym Liście do Koryntian⁵³. Między członkami Mistycznego Ciała Chrystusa istnieje głęboka więź nadprzyrodzona poprzez sakrament chrztu świętego, zadaniem więc jest, ciągły wzrost w łasce, w tożsamości członków Mistycznego Ciała w łączności z Głową widzialną na ziemi — papieżem następcą św. Piotra i Wikariuszem Chrystusa — i z Głową niewidzialną siedzącą po prawicy Ojca, Jezusem Chrystusem⁵⁴.

⁴⁶ Wyszyński St., *List do...*, dz. cyt. t. I, s. 47.

⁴⁷ Tamże, s. 48.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ Tamże, s. 59.

⁵⁰ Pius XII, *Mystici Corporis*, ASS 35(1943) s. 193-248, por. Wyszyński St., *List do...*, dz. cyt. t. II, s. 11-30.

⁵¹ Por. Wyszyński St., *List do...*, t.II, s. 7, 9, 13, 15, 17, 18, 20, 28.

⁵² Tamże, s. 14, 24, 26, 38.

⁵³ Por. 1 Kor 12, 12-27.

⁵⁴ Wyszyński St., *List do...*, dz. cyt. t. II, s. 17.

Kardynał twierdzi, że chrześcijanie w Kościele będąc członkami Mistycznego Ciała muszą przyzwyczać się, by widzieć Chrystusa jako Założyciela, Głowę, Zbawiciela, muszą Go widzieć w Jego naturze boskiej i w Jego naturze ludzkiej zawsze obecnego w Kościele. W sposób szczególny wierni muszą widzieć Chrystusa jako Głowę Kościoła — Mistycznego Ciała i nie tylko w relacji jaka istnieje między głową a członkami, ale w wymiarze o wiele głębszym, bo Chrystus, Bóg-Człowiek, jest Głową duchową złączoną z Bogiem przez własne pierwszeństwo, przez własną doskonałość, dlatego że jest pełen łaski, przez własną moc wpływa na członków Kościoła w łasce i w życiu nadprzyrodzonym. Chrystus Bóg-Człowiek jest we wszystkim przykładem dla swojego Ciała Mistycznego i dlatego Kościół jako Mistyczne Ciało Chrystusa jest Boży i ludzki⁵⁵. Chrystus, będąc Głową Kościoła, nie wchodzi z nim tylko w relację hierarchiczną (jak w *societas christiana*), ale jest źródłem mocy, która jednoczy całe Mistyczne Ciało, jest źródłem każdego życia, a szczególnie nadprzyrodzonego. Wierzący w Chrystusa są zjednoczeni w tym samym życiu, w tym samym pragnieniu, w tej samej mocy nadprzyrodzonej, są zanurzeni w natchnieniu miłości, w macierzyńskiej płodności Kościoła⁵⁶. A więc, Kardynał pojmuje Kościół jako Mistyczne Ciało Chrystusa w kontekście widzialnym, zjednoczony i połączony różnymi powiązaniem kanonicznymi i hierarchicznymi, i w sposób niewidzialny i nadprzyrodzony jako organizm bogaty w zasady i siły życiowe, poprzez które członkowie tego Ciała są przemieniani upodabniając się do Ojca w Chrystusie.

W Kościele Chrystus ma podwójny wpływ: wewnętrzny i zewnętrzny. Wewnętrznie Chrystus wpływa jako Zbawcze Słowo Ojca ze swoją łaską i darem Ducha Świętego. Zewnętrznie natomiast, Chrystus prowadzi i rządzi swoim Kościołem przez hierarchię, zaczynając od osoby papieża, który jest widzialnym znakiem Chrystusa⁵⁷.

Wierzący w Kościele — Mistycznym Ciele Chrystusa muszą widzieć wielką rodzinę Chrystusa — Głowę i Jego członki, którzy razem z Chrystusem przez związki — kanoniczno-nadprzyrodzone — żyją we wspólnocie miłości z Trójcą Świętą przez cnoty teologiczne, Eucharystię i obecność Ducha Świętego⁵⁸. W Chrystusie właśnie, wierni uczestniczą w życiu miłości między Ojcem, Synem i Duchem Świętym, uczestniczą w chwale Chrystusa, ale również w tym samym czasie uczestniczą jako członkowie tego samego Ciała w trudach, problemach i cierpieniach Kościoła⁵⁹.

Po tych rozważaniach na temat wizji Kościoła w nauczaniu Kardynała⁶⁰ możemy postawić sobie pytanie: Jakie jest miejsce i zadania kapłaństwa sakramentalnego w Mistycznym Ciele Chrystusa, to znaczy w Kościele?

⁵⁵ W y s z y ń s k i St., *Głos z Jasnej Góry*, ATK, Warszawa 1984, s. 71; por. W y s z y ń s k i St., *List do...*, dz. cyt. t. I, s. 21.

⁵⁶ Por. W y s z y ń s k i St., *Głos...*, dz. cyt. s. 52, 109-114, por. W y s z y ń s k i St., *List do...*, dz. cyt. t. III, s. 19-20.

⁵⁷ Por. W y s z y ń s k i St., *List do...*, dz. cyt., t. II, s. 21-22.

⁵⁸ Tamże, s. 23.

⁵⁹ Por. Kol 1,24.

⁶⁰ Chciałbym podkreślić, że Kardynał używa w swoich przemówieniach i homiliach bardzo często terminu „Lud Boży”, ale nie w znaczeniu soborowym, to znaczy Kościół jako Lud Boży, por. LG 9,13, ale w znaczeniu wiernych. Po Soborze Vat II Kardynał używa tego terminu również i w znaczeniu soborowym, na przykład W y s z y ń s k i St., *Sursum...*, dz. cyt. s. 85.

2. Kapłaństwo w Mistycznym Ciele Chrystusa

Chrystus zebrał swoich apostołów w Wieczerniku, by objawić tajemnicę jedności, która łączy cały Kościół — członków z Głową — ale również tajemnicę, która łączy kapłanów z członkami i kapłanów z kapłanami w Jezusie Chrystusie. Właśnie w Wieczerniku Chrystus wypowiedział Modlitwę Arcykapłańską⁶¹, która wskazuje na ducha jedności w którym powinien żyć Kościół. Chrystus od tego momentu — od Ostatniej Wieczerzy — jest obecny w Kościele poprzez posłannictwo kapłańskie, dla którego On jest zawsze Drogą, Prawdą i Życiem. Sam Chrystus naucza przez swoich ministrów i obdarza życiem Bożym wprowadzając w tajemnicę życia Trójcy Świętej. „Jako Głowa-Droga, Nauczyciel-Prawda i Uświęciciel-Życie — sprawuje Chrystus swoje dzieło w trojkiej funkcji: władzy rządzenia, władzy nauczania i władzy uświęcania, którą wypełnia Kościół”⁶², przez swoje sługi. Kapłani są wybrani z wiernych, nie sami dla siebie, ale dla służby ludziom. Każdy kapłan jest „z ludzi brany, dla ludzi bywa ustanawiany w sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy”⁶³. Kapłaństwo, które zostało dane Kościołowi przez Chrystusa ma charakter typowo służebny, zwrócone do potrzeb nadprzyrodzonych człowieka. Kapłan zatem, wszystko to co otrzymuje poprzez święcenia kapłańskie otrzymuje dla potrzeb Kościoła, stając się sługą Kościoła i ludzi na przykładzie Chrystusa, który daje siebie samego jako ofiarę za grzechy ludzkości. Kapłaństwo polega na wyrzeczeniu się samego siebie, by stać się ofiarą pojednania w Chrystusie.

W tajemnicy Mistycznego Ciała Chrystusa kapłan jest pośrednikiem, który uczestnicząc w Kapłaństwie Chrystusa, przez swoją posługę przekazuje wiernym życie nadprzyrodzone w Trójcy Świętej. Jest uległym narzędziem w rękach swego Mistrza, powołanym przez Ojca, by kontynuować na ziemi dzieło pojednania zrealizowane w Chrystusie, by działać Jego mocą, by rozdawać łaski i dary nadprzyrodzone dla wzrostu mistycznego Ciała, którym jest Kościół⁶⁴, ...z woli Kościoła rodzi się więź kapłaństwa, którą zacieśnia w nas sprawowanie pracy uświęcającej: więź z Ciałem Eucharystycznym Chrystusa — przez ofiarę Mszy świętej, więź z Ciałem Mistycznym Chrystusa — przez modlitwę publiczną, więź ze Słowem Życia — przez świętość”⁶⁵.

Kapłan, chociaż należy do konkretnej diecezji, związany przez inkardynację z biskupem diecezji, jest włączony do wielkiej wspólnoty kapłańskiej, zjednoczonej w Chrystusie, staje się, jak cytuje Kardynał dzieła św. Jana Chryzostoma, *Ojcem wszystkich ludzi*⁶⁶, odpowiedzialnym przed Bogiem, na mocy święceń i posłannictwa kapłańskiego, za każdego wierzącego i za cały Kościół. Kardynał Wyszyński wyjaśnia tę myśl tymi słowami: „Wyrazem wspólnoty kapłańskiej jest więc nasze trojkie powołanie do wypełnienia istotnego zadania apostołskiego: kierowania drogą Chrystusową powierzonych nam owiec Bożego pastwiska, nauczania prawdy Chrystusowej i obdzielania życiem Chrystuso-

⁶¹ Por. J 17,1-26.

⁶² Wyszyński St., *List do...*, dz. cyt. t. II, s. 33.

⁶³ Hbr 5,1.

⁶⁴ Por. Wyszyński St., *List do...*, dz. cyt. t. II, s. 102-104.

⁶⁵ Tamże, s. 104.

⁶⁶ Św. Jan Chryzostom, *De Sacerdotio*, VI, 4, w Wyszyński St., *List do...*, t. II, s. 37-38.

wym. W sprawowaniu tego zadania jesteśmy wszyscy nieustannie zespoleni z Ludem Bożym, któremu niesiemy Chrystusa w ramionach Kościoła Jedyne, Świętego, Katolickiego i Apostolskiego. Cały błogosławiony lud do tego zmierza, by wypełnić Chrystusowy program: „aby wszyscy stanowili jedno”⁶⁷.

3. Zadanie przepowiadania w misji Kościoła

Wyznanie wiary w Ojca na przykładzie i z pomocą Chrystusa jest zadaniem całego Kościoła i każdego chrześcijanina, członka Mistycznego Ciała Chrystusa. Kościół otrzymał to zadanie od samego Chrystusa, by dać świadectwo Prawdzie⁶⁸. Chrystus powierzył Kościołowi misję przepowiadania w czasie i w przestrzeni, by dzieło zbawienia dotarło aż do krańców ziemi. Ta misja jest realizowana przez wszystkich należących do Mistycznego Ciała, którzy otrzymali chrzest święty i sakrament bierzmowania. Wszyscy ochrzczeni i bierzmowani są współodpowiedzialni za głoszenie Ewangelii razem z kapłanami, którzy otrzymali święcenia, sakramentalnymi strażnikami depozytu wiary i łaski⁶⁹. Wierni muszą być świadomymi uczestnikami kapłaństwa wiernych, wprowadzeni w nie sakramentami chrztu i bierzmowania, które określają ich specyficzną tożsamość duchową, po to, by świadomie uczestniczyć w odpowiedzialności za misję Kościoła. Zatem ścisła współpraca z duszpasterzami czyni ich zaangażowanymi w dzieło zbawienia powierzone Kościołowi.

W sposób szczególny zadanie przepowiadania w misji Kościoła jest powierzone tym, którzy otrzymali specjalne łaski poprzez włożenie rąk i ze strony Kościoła otrzymali misję kanoniczną, która potwierdza moc władzy i pełnienie zadań apostolskich. Przez tę misję otrzymują oni w Kościele charakter publiczny, stają się przedstawicielami Kościoła i posyłającego ich biskupa, który w swojej diecezji prowadzi dzieło nauczania i uświęcania ludzi⁷⁰. Misja Kościoła razem ze szczególnym powołaniem i darem władzy przepowiadania jest „...głosem naszego ducha kapłańskiego, jest wyrazem powołania, duchowej potrzeby wyrazem męki wewnętrznej człowieka, który nosi prawdę”⁷¹ Chrystusa. Głoszenie Ewangelii w Kościele, jest możliwością komunikowania w Mistycznym Ciele Chrystusa w dziedzinie życia łaski, a „czytanie Ewangelii to najbardziej magistralny moment naszego posłannictwa, to najbardziej uroczysta chwila w dziele przepowiadania, to najwierniejsze świadectwo prawdy”⁷².

Kapłani powołani przez Chrystusa do prowadzenia dzieła przepowiadania nigdy nie są sami, dlatego, że Chrystus jest obecny przez święcenia kapłańskie w misji im powierzonej. Jest obecny w każdym kapłanie — duszpasterzu w jego naczaniu przez wiarę, nadzieję i miłość, przez posłuszeństwo Kościołowi. Kapłan „posłany” musi wszystko uczynić, aby ujrzeć „całą duszą swego Pana”, aby mówić o Nim z „widzenia”. Oto tajemnica uległości tej łasce, która działa w duszy kapłańskiej otwierając ją coraz szerzej na wielkie sprawy Boże. Wysłtek

⁶⁷ Wyszynski St., *List do...*, dz. cyt. t. II, s. 41.

⁶⁸ Tamże, s. 66.

⁶⁹ Tamże, s. 59.

⁷⁰ Tamże, t. III, s. 24-25.

⁷¹ Tamże, t. II, s. 69.

⁷² Tamże, s. 73.

ku łasce *otwierającej oczy* jest podstawowym obowiązkiem *poslanego*⁷³. Kapłan nie może zapomnieć, że ten sam Chrystus jest obecny również w wiernych, do których jest posłany, że On jest obecny w posłudze duszpasterskiej, wspierając ich w tajemniczy sposób, gdy przepowiadają Słowo Boże, ale ten sam Chrystus, również w tajemniczy sposób daje wiernym dar wiary i wewnętrzne oświecenie, daje zrozumienie prawd wiary.

4. Duszpasterskie kierowanie wiernych⁷⁴

Mówiąc o zadaniach duszpasterskich kapłana, Kardynał Wyszyński uwarunkowuje je jako zadania powołania zakotwiczone w głębokiej miłości jaka istnieje między Osobami Trójcy Świętej, objawionej przez Osobę Chrystusa⁷⁵, a nawet w swoim nauczaniu pewien aspekt konkretny objawienia tej miłości określa terminem „miłości pasterskiej”⁷⁶, która żyje w radości obcowania w życiu Trójcy Świętej i współpracy z Bogiem Wcielonym dla wzrostu Jego Mistycznego Ciała „oddając się [...] równocześnie i Bogu i ludziom”⁷⁷.

Duszpasterz pełen miłości nadprzyrodzonej musi znać swoją owczarnię. Między nim i ludem jemu powierzonym stwarza się stosunek wzajemnego poznania. Znajomość ludu, jego warunków życia, pracy, jego problemów, trudów, troska o godne życie społeczne, rodzinne, osobiste, ale również znajomość jego radości, sukcesów, nadziei jest fundamentem owocnego duszpasterzowania. Znajomość tych warunków jest konieczne dla duszpasterskiego prowadzenia wiernych i służby, by lepiej prowadzić posługiwanie, które jest zakorzenione w misji Kościoła. Najlepszym przykładem dla kapłanów jest Jezus Chrystus⁷⁸, który wszystko uczynił dla miłości Ojca i w niej dla każdego człowieka. Duszpasterstwo jako prowadzenie wiernych ma swój charakter apostołski tylko wtedy, kiedy jest włączone nierozdzielnie w misję Kościoła przez każdego biskupa w łączności z następcą św. Piotra. Być „apostołem” to znaczy być w służbie Kościoła, dla Kościoła i w Kościele⁷⁹ w podwójnym aspekcie: być podporządkowanym dla władzy Kościoła, po to, by być bardziej gotowym do służby w Mistycznym Ciele Chrystusa.

Jednym z konkretnych aspektów duszpasterstwa wiernych jest ojcostwo duchowne, co w konsekwencji prowadzi do uformułowania rodziny duchowej⁸⁰. Ojciec duchowny, który w Kościele jest „narzędziem”, które daje życie nadprzyrodzone wiernym, stwarza z nimi pewne synostwo i ojcostwo duchowne. Ojcostwo duchowne to znaczy również wspólny wysiłek wiary w świetle Ducha Świętego realizując w ten sposób plan Bożej miłości. Ojcostwo duchowne powinno być obrazem Bożego Ojcostwa w swojej istocie, dobroci i miłosierdziu, od którego każde ojcostwo pochodzi, a w sposób uprzywilejowany, ojcostwo duchowne.

⁷³ Tamże.

⁷⁴ Tamże, s. 102.

⁷⁵ Tamże, t. III, s. 118-119.

⁷⁶ Tamże, t. I, s. 9-10, t. II s. 41, t. III s. 113-119, 201-202, 103, 109.

⁷⁷ Tamże, t. III s. 102.

⁷⁸ Tamże, s. 201-202.

⁷⁹ Tamże, s. 62.

⁸⁰ Tamże, s. 172-174, 164.

Jako cel i główne zadanie posługi duszpasterskiej Kardynał Wyszyński stawia: „wyłączną, całkowitą i jedyną chwałę Ojca”⁸¹. Kapłan ze swoim świadectwem życia duchowego i posługi duszpasterskiej powinien zawsze wskazywać na ten cel: jedyną Chwałę Ojca, „...ustanowiony jest pośrodku, między Bogiem a Ludem Bożym. Jest on dla Boga i dla ludu zarazem. Nie może tak skierować się ku Bogu, by zapomniał całkowicie o otaczającym go ludzie. I nie może tak oddać się posłudze apostołskiej ludowi, by zapomniał o swoim Bogu. Kapłan ma wypełniać jednocześnie obowiązki i wobec Boga Ojca, i wobec Jego ludu. Ma czcić Boga w obliczu ludu i w imieniu ludu, ma troszczyć się o to, by lud oddać Bogu. A przy tym ma pamiętać, by sam był Boży, a zarazem ludzki. Kapłan diecezjalny nie jest więc ani teocentryczny, ani antropocentryczny, jest Bożo-ludzki na wzór swego Nauczyciela, Boga Wcielonego”⁸².

5. Zadanie uświęcenia w Mistycznym Ciele Chrystusa

W poprzednich częściach w sposób marginalny zaakcentowałem tę problematykę mówiąc o Chrystusie jako przykładzie życia i posługi dla kapłanów i o uczestnictwie w Kapłaństwie Chrystusa. Kapłaństwo jest związane z Wcieleciem, „jest darem Ojca dla człowieczeństwa Chrystusowego, jest wspaniałym dziedzictwem, które spoczęło w Jezusie Chrystusie. [...]. Chrystus zapragnął, by dar ojcowski kapłaństwa przeszedł na synów ludzkich. Kapłaństwo staje się więc wielkim darem Zbawiciela dla rodzaju ludzkiego”⁸³, by przekazywać życie Boże ludowi. W tej posłudze kapłani ciągle są zjednoczeni z Chrystusem węzłem miłości i służby.

Posługa przekazywania życia Bożego ma swoją motywację teologiczną w sakramencie święceń. Kapłani przekazują nie z własnego życia nadprzyrodzonego, ale z obfitości życia Bożego, w którym mają udział przez Jezusa Chrystusa i między sobą są połączeni sakramentalnym węzłem wspólnoty kapłańskiej. Wspólnota budowana na Chrystusie i realizowana w Kościele z „ludzi konsekrowanych przez włożenie rąk”⁸⁴ zdolnych do sakramentalnej posługi wpływającej z otrzymanych darów, aby przekazywać życie Boże, składać cześć Trójcy Świętej w Najświętszej Ofierze, zabiega o wzrost uwielbienia Boga w Trójcy Świętej Jedyne⁸⁵.

„Sprawowanie służby uświęcania w Mistycznym Ciele Chrystusa”⁸⁶, jest rozważane przez Kardynała w dwóch podstawowych zadaniach, posługi Eucharystii i modlitwie publicznej Kościoła. Eucharystia ze swoim szczególnym charakterem jednoczy kapłana z Chrystusem sakramentalnie obecnym i przez Niego z Trójcą Świętą i w tym samym momencie łączy z całym Kościołem. W ten sposób Eucharystia staje się centrum dzieła uświęcania, centrum całej działalności apostołskiej. Eucharystia sprawowana przez kapłana wzmacnia jedność między kapłanem a ludem, między kapłanem a Chrystusem. W Eucharystii lud

⁸¹ Tamże, s. 98.

⁸² Tamże, s. 86.

⁸³ Tamże, t. I, s. 40-41.

⁸⁴ Tamże, t. II, s. 38.

⁸⁵ Tamże, s. 103.

⁸⁶ Tamże, s. 102.

razem z kapłanem wchodzi w tajemnicę zbawienia na Kalwarii, w której jest źródło życia Bożego dla każdego członka Mistycznego Ciała i siła rozwoju nadprzyrodzonego.

Jako drugie podstawowe zadanie w „sprawowaniu służby uświęcania w Mistycznym Ciele Chrystusa”, Kardynał Wyszyński wskazuje modlitwę publiczną Kościoła. Na pewno należy do niej Eucharystia, o czym już mówiliśmy, a teraz zatrzymamy się tylko, jak proponuje Kardynał, przy brewiarzu i modlitwie „Ojcze nasz”. W modlitwie publicznej Kościół realizuje zadanie, które otrzymał Syn od Ojca, by składać cześć Trójcy Świętej. „W modlitwie [...] publicznej Kościół jest zawsze zwrócony ku Bogu Ojcu, by prowadzić dzieło uwielbienia Trójcy Świętej, zapoczątkowane w ofierze Mszy Świętej. Modlitwa publiczna Kościoła jest przecież dalszym ciągiem ofiary Mszy świętej i dlatego ściśle Mszał i Brewiarz wiążą się ze sobą, że się nawzajem uzupełniają”⁸⁷. W modlitwie publicznej, która jest dziełem apostołskim, ma swój początek źródło życia nadprzyrodzonego na łonie Kościoła, dlatego, że jest ona „kołyską życia duchowego, jest pieśnią ojcostwa duchowego, przy której, na kolanach, rodzi się życie nadprzyrodzone tak, jak rodzi się przy chrzcielnicy, na ambonie, w spowiednicy i przy ołtarzu”⁸⁸. Brewiarz, jako wyrażenie modlitwy publicznej Kościoła, na pewno, jak wynika z jego istoty, jest obowiązkiem apostołskim. „Modlitwa jest naczelnym zadaniem kapłaństwa, stojącym tuż przed obowiązkiem nauczania. Z modlitwy bowiem płynie skuteczność pracy duszpasterskiej, tak jak od modlitwy w Wieczerniku rozpoczęło się nauczanie całego świata. I dlatego trzymanie w rękę brewiarza jest pracą apostołską stojącą w jednym rzędzie z każdą inną czynnością apostołską”⁸⁹.

Jeśli chodzi o modlitwę «Ojcze nasz», Kardynał mówi, że ona jest początkiem i końcem wszystkich modlitw, jest modlitwą wszystkich, prostych i uczonych, każdego chrześcijanina i całego Kościoła i wszystkich potrzebujących. „Kapłańskie »Ojcze nasz«, to modlitwa do Ojca wszystkich ludzi, za wszystkie dzieci Boże, wszystkich czasów i narodów, a także za naszych rodziców, krewnych, przyjaciół i nieprzyjaciół. To prośba o powszechne braterstwo i miłość wśród ludzi, o zbliżenie narodów i ludów, o pokój sprawiedliwy wśród warstw i klas społecznych każdego narodu, o miłość społeczną wśród biednych i bogatych, wśród pracowników i pracodawców”⁹⁰.

III. HIERARCHICZNY WYMIAR KAPŁAŃSTWA

1. Nauka Kardynała o episkopacie

Na początku chciałbym powiedzieć, że kardynał w swoim nauczaniu mówi bardzo mało o episkopacie rozważanym sam w sobie, możemy natomiast wydedukować niektóre myśli z przemówień i homilii skierowanych do kapłanów

⁸⁷ Tamże, s. 124.

⁸⁸ Tamże,

⁸⁹ Tamże, s. 125.

⁹⁰ Tamże, s. 132.

i do wiernych. W pierwszych latach biskupstwa, mówiąc o swojej posłudze wśród ludu wyraża się jasno i wyraźnie⁹¹, włączając ją w misję kapłańską Chrystusa, otrzymaną przez konsekrację biskupią i specjalny mandat Kościoła. Nie wyraża się jasno o różnicy jaka istnieje między konsekracją biskupią a konsekracją kapłańską, ale mówi jasno o różnicy w funkcjach kapłańskich i biskupich. Na początku objęcia rządów w archidiecezji Warszawskiej i Gnieźnieńskiej w liście na dzień ingresu w sposób syntetyczny i jasny określa swoją misję apostołską: „Nie jestem ani politykiem, ani dyplomatą, nie jestem działaczem ani reformatorem. Jestem natomiast waszym Ojcem duchowym, pasterzem i biskupem dusz waszych, jestem apostołem Jezusa Chrystusa. Posłannictwo moje jest kapłańskie, pasterskie, apostołskie, wyrosłe z odwiecznych myśli Bożych, ze zbawczej woli Ojca, radośnie dzielącego się swoim szczęściem z człowiekiem. Zadaniem moim jest: chrzczyć, bierzmować, konsekrować, święcić, ofiarować, nauczać i sądzić. Niosę wam *Lumen Christi* — światło Chrystusowe”⁹². W biskupie musimy widzieć człowieka, który uczestniczy w Kapłaństwie Chrystusa i w misji Kościoła jako apostoł, a więc obleczonej jest w powagę Boga nie z własnej woli, ale z woli Boga samego. Biskup więc jest człowiekiem, który otrzymał władzę od Boga poprzez Kościół w sukcesji apostołskiej⁹³.

Kardynał Wyszyński podkreśla w sposób szczególny misję kanoniczną Kościoła, misję, która daje władzę i ważność dla posługi biskupiej, gdyż w tym okresie czasu była ona utrudniana i kwestionowana przez władze cywilne. Właśnie poprzez konsekrację i misję kanoniczną biskup w diecezji posiada władzę Apostoła — Pasterza do zarządzania Mistycznym Ciałem Chrystusa, stając się nauczycielem prawd wiary, a stolica biskupia „jest katedrą nauczania, wskazań, wierności prawdzie, sprawiedliwości i męstwa wyznania”⁹⁴. Biskup w diecezji jest ambasadorem, tłumaczem, pośrednikiem między Bogiem a ludem.

Biskup w diecezji jest również szczególnym rodzicielem dusz, a przede wszystkim tych kapłańskich, dlatego że jest *Sacerdos Magnus*⁹⁵, *ministeri summa*⁹⁶. W tym wymiarze posługi wszyscy wierni, a szczególnie kapłani są złączeni z biskupem w sposób sakramentalny. Jeśli biskup w diecezji jest *ministeri summa*, każdy kapłan uczestniczy w jego posłudze apostołskiej, w jego misji i w jego władzy. W ten sposób kapłani będąc uczestnikami Kapłaństwa Chrystusa, stają się najbliższymi współpracownikami, stają się *coapostoli Christi*⁹⁷.

2. Relacja między biskupem a kapłanami.

Przedstawiając główne myśli na temat biskupstwa, widzieliśmy, że posługa pasterska jest pełnią misji kapłańskiej opierającą się na ciągłej współ-

⁹¹ Wyszyński St., *Listy Pasterskie Prymasa Polski 1949-1974*, Editions du Dialogue, Paris 1975, s. 11-13, 14-19, 99-100, 101-105.

⁹² Tamże, s. 104-105.

⁹³ Wyszyński St., *List do...*, dz. cyt. t. III. s. 48.

⁹⁴ Tamże, s. 16.

⁹⁵ Tamże, s. 32.

⁹⁶ Tamże, s. 16.

⁹⁷ Wyszyński St., *Głos...*, dz. cyt., s. 47, por. Wyszyński St., *List do...*, dz. cyt., t. III, s. 27-28.

pracy kapłanów, uczestników misji Kościoła jako *coapostoli Christi, providi cooperatores ordini nostri*⁹⁸. Kapłan otrzymuje święcenia kapłańskie z rąk biskupa do posługi w Kościele, zostaje z nim złączony, jak się wyraża Kardynał Wyszyński: „...jest w święceniach coś bardzo osobistego, co daje biskupowi prawo powiedzieć: *Tyś jest moim Synem, jam cię dziś zrodził*. Bo prawdziwie biskup jest ojcem swoich kapłanów, choćby nie wszystkim sam udzielał święceń”⁹⁹. Z woli Kościoła, obok biskupa kapłani stają się *provivi cooperatores*. Biskup musi nauczać, rządzić, zachowywać lud w łasce Bożej. W ten sposób biskup staje się interpretatorem głosu Kościoła, a kapłani stają się przedłużeniem obecności biskupa i jego posługi duszpasterskiej w diecezji. Biskup działa poprzez kapłanów stwarzając wspólnotę kapłańską bazującą na wspólnocie święceń, misji, powołania i współpracy pod jego przewodnictwem¹⁰⁰. Kapłani biorą część odpowiedzialności za posługę biskupa w Kościele, jak to wyjaśnia Kardynał przypominając słowa Pontyfikatu Rzymskiego: *Sacerdotem etenim oportet offerre, benedicere, praeesse, praedicare et baptizare*¹⁰¹, stając się bliskimi współpracownikami w posłudze. Ta ścisła współpraca jest bardzo widoczna w duszpasterstwie parafialnym, gdzie w sposób najpełniejszy uczestniczą oni w posłudze biskupiej, otrzymując władzę nauczania, rządzenia i uświęcania. W tej komórce parafialnej powinno odzwierciedlać się całe życie diecezji, a w niej całego Kościoła Powszechnego, dlatego też, parafia jest życiowo związana z biskupem a w tym samym czasie daje możliwość kapłanom, by żyć we wspólnocie ze swoim pasterzem¹⁰².

Innym wymiarem relacji między biskupem a kapłanami jest duchowe ojcostwo biskupa, które dla Kardynała Wyszyńskiego jest bardzo ważne. Jak Chrystus przyszedł na świat, by czynić wolę Ojca, który Go posłał, tak kapłani są powołani by czynić wolę ojca diecezji — biskupa¹⁰³. Ta relacja ojcostwa dla Kardynała Wyszyńskiego ma swoje źródło w stosunku, jaki istnieje między Trójcą Świętą a Jezusem Chrystusem. Chrystus otrzymał wszystko z rąk Ojca, jak biskup, który konsekruje kapłana stając się jemu ojcem, który jest *pater familias*, ojcem w diecezji, ojcem kapłanów¹⁰⁴.

3. Relacja między kapłanami

Centrum wspólnoty kapłańskiej jest biskup — jak rozważaliśmy poprzednio — by stwarzać szczególną relację sakramentalną przez święcenia kapłańskie, nie tylko między biskupem a kapłanami, ale również między samymi kapłanami¹⁰⁵. Z charakteru sakramentalnego święceń kapłańskich wynika pierwsza i pod-

⁹⁸ Tamże.

⁹⁹ Wyszyński St., *List do...*, dz. cyt. t. III, s. 18.

¹⁰⁰ Wyszyński St., *Sursum...*, dz. cyt., s. 65.

¹⁰¹ Wyszyński St., *List do...*, dz. cyt., t. III, s. 17.

¹⁰² Tamże, s. 30-31, por. Wyszyński St., *Głos...*, dz. cyt., s. 47, Wyszyński St., *Listy Pasterskie...*, dz. cyt., s. 11.

¹⁰³ Wyszyński St., *Sursum...*, dz. cyt., s. 65.

¹⁰⁴ Wyszyński St., *List do...*, dz. cyt., t. III, s. 16, 18, 18, Zachowując tę postawę względem kapłanów i wiernych zostawia przestrzeń do współpracy, por. Wyszyński St., *Głos...*, dz. cyt., s. 47, gdzie Kardynał nazywa księży dziekanów najbliższymi współpracownikami, dlatego możemy wydedukować, że „pater familias” jest jedną z wielu relacji między biskupem a kapłanami.

¹⁰⁵ Tamże, s. 54.

stawowa cecha wspólnoty kapłańskiej — jedność, a przede wszystkim jedność w powołaniu i w posłudze. Każdy kapłan został powołany przez tego samego Chrystusa do winnicy Pańskiej, by działać *in persona Christi*, a więc jedność w powołaniu i w posłudze duszpasterskiej przez Chrystusa jest pierwszym i fundamentalnym aspektem relacji między kapłanami, która zawsze jest realizowana w łączność z biskupem¹⁰⁶.

Wspólnota kapłańska najpełniej wyraża się w uczestnictwie w misji Kościoła¹⁰⁷, dlatego, że wszyscy kapłani głoszą tę samą Dobrą Nowinę, którą przepowiadał Jezus Chrystus, wszyscy uświęcają tymi samymi sakramentami ustanowionymi przez Jezusa Chrystusa, wszyscy otrzymali tę samą misję duszpasterską poprzez biskupa i papieża od samego Chrystusa, wszyscy są wszczępieni w jedną rodzinę kapłańską, która obejmuje na mocy święceń kapłanów wszystkich narodów, języków i ludów. Kardynał Wyszyński syntetyzuje te myśli tymi słowami: „...wspólnota stworzona na ziemi przez Chrystusa i wypielegnowana przez Jego Kościół, wspólnota ludzi konsekrowanych przez wkładanie rąk”¹⁰⁸.

Obok wspólnoty bazującej na więzi sakramentalnej dla Kardynała istnieją jeszcze inne więzy wypływające z natury człowieka. Wspólnota zbudowana na wymaganiach duszy człowieka i kapłana, a nie tylko w celu jakiś korzyści natury ekonomicznej czy materialnej, „...dlatego utrzymanie wspólnoty koleżeńskiej trzeba uważać za jeden z darów Bożych, z którym rozstawać się nie można”¹⁰⁹. Dar wspólnoty w życiu codziennym posiada bardzo wielką wartość we wszystkich swoich aspektach radości i sukcesów, a szczególnie jako pomoc by rozwiązywać problemy duszpasterskie, czy osobiste. Wzajemna pomoc kapłańska, wzrost pewnej współodpowiedzialności za współbraci w kapłaństwie są konkretnymi owocami wspólnoty kapłańskiej, która wpływa — jak powiedziałem — z wymagań natury człowieka utwierdzonych łaską sakramentalną kapłaństwa.

Mówiąc o relacjach między kapłanami należy wziąć pod uwagę jeszcze jedną rzeczywistość, tak ważną dla Kardynała Wyszyńskiego, mianowicie przyjaźń kapłańską, która wzrasta na wspólnym poszukiwaniu chwały Bożej prowadząc do odkrycia powinowactwa duchowego. Przyjaźń kapłańska właśnie, pomaga kapłanom przewyciężyć samotność duchową i poświęcić się całkowicie dziełu Chrystusa¹¹⁰.

4. Relacja między kapłanem a wiernymi

W poprzednich rozdziałach rozważaliśmy relacje jakie istnieją w ramach kapłaństwa sakramentalnego, teraz natomiast weźmy pod uwagę relację jaka istnieje między kapłanem a wiernymi, którzy są uczestnikami Kapłaństwa Chrystusa — kapłaństwa wiernych, które otrzymali w momencie chrztu świętego. Kardynał Wyszyński mówi, że kapłani poprzez miłość Boga powinni miłować również i bliźniego. Miłość jest podstawą wszelkiej działalności

¹⁰⁶ Tamże, s. 22-25.

¹⁰⁷ Tamże, s. 55-56.

¹⁰⁸ Tamże, t. II. s. 38.

¹⁰⁹ Tamże, t. III. s. 58.

¹¹⁰ Por. Wyszyński St., *Listy Pasterskie...*, dz. cyt. s. 351, por. Wyszyński St., *List do...*, dz. cyt. t. III. s. 64-69.

duszpasterskiej, a szczególnie w relacji między kapłaństwem a wiernymi, która jest zakorzeniona w istocie kapłaństwa, która bierze swoje istnienie w miłości Trójcy Świętej¹¹¹.

Wyrażeniami konkretnymi tej miłości jest życie kapłana między wiernymi we wspólnocie parafialnej, gdzie może w pełni realizować misję powierzoną mu przez biskupa. Kapłan, który poświęca się pracy duszpasterskiej we wspólnocie parafialnej, może dojść do uświęcenia się przez posługę duszpasterską¹¹². Posłuchajmy co mówi na ten temat Kardynał Wyszyński: „Życie pasterskie, praca aspostolska, to walny środek uświęcenia osobistego, podobnie jak posługiwanie pasterskie jest środkiem uświęcenia dusz bliźnich. Powstaje więc przed nami sprawa uświęcenia się w pracy i przez pracę apostolską”¹¹³.

W sprawowaniu Eucharystii kapłan jako ofiarnik i ofiara wyraża w sobie obraz Chrystusa — Kapłana, ale również w tym samym czasie wyraża jedność jaka istnieje między nim a ludem¹¹⁴, w ofierze swojej (z siebie) jak i w ofierze wiernych. Ze strony kapłana Eucharystia musi być ubogacona ofiarą z samego siebie za Kościół powszechny, diecezjalny, parafialny. Poprzez sprawowanie Eucharystii, które ma szczególne miejsce w posłudze kapłańskiej, kapłan — jak mówi Kardynał Wyszyński — jednoczy się w sposób sakramentalny z Chrystusem i przez Chrystusa z Bogiem Ojcem. W tej jedności łączy się również i z ludem, gdzie staje się centrum posługi kapłańskiej, apostolskiej. Sprawowanie Eucharystii nie jest więc tylko wyrażeniem osobistej pobożności kapłana realizowanej w sposób tajemniczy z Chrystusem, ale jest dziełem Chrystusa poprzez jego posługę, gdzie lud Boży jest zaangażowany jako żywy uczestnik życia Kościoła¹¹⁵.

Członek Kościoła, wierny, według Kardynała jest „człowiekiem odkupionym”¹¹⁶, to znaczy, człowiekiem, który przez chrzest został włączony i upodobniony do Chrystusa, który został powierzony Kościołowi, by przez Chrystusa wiedziony wspinał się na wyżyny duchowe do spotkania się ze swoim Stwórcą. Charakter chrztu świętego pozwala wierzącym uczestniczyć w sakramentach, a w sposób szczególny, w tym który nas najbardziej interesuje — w Kapłaństwie Chrystusa¹¹⁷. To uczestnictwo jest realne, ale nie ulega żadnej wątpliwości, że jest inne od uczestnictwa sakramentalnego. Przykładem może być Eucharystia, gdzie wierni aktywnie uczestniczą w jej sprawowaniu, ale w sposób całkiem inny niż kapłani dlatego w Eucharystii wierni dzięki charakterowi chrztu

¹¹¹ Por. przypis n. 76 gdzie poruszam problem miłości zakotwiczonej w Trójcy Świętej i jej wymiaru duszpasterskiego „miłości pasterskiej”. Por. również Wyszyński St., *List do...*, dz. cyt. t. III, s. 111.

¹¹² Por. Wyszyński St., *Listy Pasterskie...*, dz. cyt. s. 613-617, por. Wyszyński St., *List do...*, dz. cyt. t. III, s. 90, 92-93.

¹¹³ Wyszyński St., *List do...*, dz. cyt., t. III, s. 196.

¹¹⁴ Tamże, t. II, s. 111.

¹¹⁵ Por. Wyszyński St., *Listy Pasterskie...*, dz. cyt., s. 366, por. Wyszyński St., *List do...*, dz. cyt., t. II, s. 105-106.

¹¹⁶ Wyszyński St., *List do moich...*, d. cyt., t. II, s. 50-52.

¹¹⁷ Tamże, s. 61.

świętego realnie uczestniczą wraz z kapłanem-liturgiem w tajemnicy, składając Bogu ofiarę Ciała i Krwi Chrystusa¹¹⁸.

Kapłan i wierni — uczestnicy kapłaństwa powszechnego — nie mogą ograniczać się tylko do wspólnej ofiary eucharystycznej, która będąc źródłem i szczytem działalności kapłańskiej nie wyczerpuje całości posłannictwa chrześcijańskiego. Wszyscy wierni wspólnie z kapłanem — pasterzem, są powołani by wnieść ich wkład doświadczenia w życie Kościoła jako rodziny nadprzyrodzonej¹¹⁹. W ten sposób odpowiedzialność za Kościół nie jest ograniczona do kapłaństwa. Kościół nie jest ograniczony do kapłaństwa hierarchicznego, ale jest rozszerzony na wszystkich, którzy uczestniczą w kapłaństwie powszechnym poprzez sakrament chrztu świętego i bierzmowania, by bronić depozytu wiary i łaski¹²⁰, co jest prawem i obowiązkiem każdego chrześcijanina.

Wierni będąc wrażliwymi uczestnikami kapłaństwa powszechnego, wspomagani do odnalezienia właściwego miejsca i funkcji w Mistycznym Ciele Chrystusa, będą mogli jeszcze lepiej i świadomiej realizować powołanie, stając się wartościowymi współpracownikami kapłaństwa sakramentalnego. Zresztą, sami wierni świadomi wzniesłego powołania będą aktywnie uczestniczyć w życiu Kościoła, w dociekaniach teologicznych, w etyce chrześcijańskiej, w ascetyce, w życiu liturgicznym i w nauczaniu społecznym. By zobrazować tę współpracę, Kardynał przytacza naukę świętego Pawła o Mistycznym Ciele Chrystusa¹²¹ i używa sformułowania pawłowego *brat w wierze*¹²².

Na koniec chciałbym wziąć pod uwagę jeszcze jeden aspekt relacji między kapłanem a wiernymi, często polecany przez Kardynała, a mianowicie wzajemnej modlitwy — kapłana za lud i ludu za kapłana. Właśnie w modlitwie — jak mówi Kardynał Wyszyński¹²³ — stwarza się głęboka wspólnota nadprzyrodzona i w ten sposób każdy wierny staje się współodpowiedzialny za Kościół parafialny, diecezjalny i powszechny.

IV. PERSPEKTYWA MARYJNA KAPŁAŃSTWA

1. Macierzyństwo Maryi

Wydaje mi się, że jednym z aspektów najbardziej charakterystycznym w nauczaniu Kardynała Wyszyńskiego jest właśnie perspektywa Maryjna jego życia i posługi, jak również wizja Kościoła i kapłaństwa. W swojej nauce Kardynał proponuje przede wszystkim relację jaka istnieje między Maryją, Matką Jezusa i kapłanami, odnosząc się w sposób szczególny do Ewangelii

¹¹⁸ Tamże, s. 53.

¹¹⁹ Por. Wyszyński St., *Głos...*, dz. cyt. s. 75.

¹²⁰ Por. Wyszyński St., *List do...*, dz. cyt., t. II, s. 59.

¹²¹ Por. 1Kor 12,12-27, por. Wyszyński St., *List do...*, dz. cyt., t. II, s. 55, 56, 61.

¹²² Por. Wyszyński St., *List do...*, dz. cyt., t. II, s. 58.

¹²³ Por. Wyszyński St., *Listy Pastorskie...*, dz. cyt., s. 183-184, por., Wyszyński St., *Głos...*, dz. cyt. s. 47-49.

świętego Jana¹²⁴. Maryja stając się Matką Jezusa wchodzi w szczególną relację z Trójcą Świętą. Maryja, Matka Boga-Człowieka, jest tak ściśle związana ze swoim Synem i z jego Kapłaństwem, że w Nim jest pierwszym stworzeniem w nowym porządku łaski. Bóg Ojciec wybrał Maryję jako Matkę dla swego Jedynego Syna, Jezusa Chrystusa Wiecznego Kapłana, podczas gdy Syn wybrał sobie mieszkanie w Jej Przybytku, a Duch Święty osłonił Maryję swoją Bożą Miłością, która wiąże Osoby Boże w Trójcy Świętej. Cała Trójca Święta jest złączona z Matką Boga. Dzięki temu, Maryja jest w porządku natury i łaski najdoskonalszym dziełem Trójcy Świętej, zarówno w tajemnicy Wcielenia i Odkupienia, jak i w chwale¹²⁵.

Ta podstawa dogmatyczna pozwoliła Kardynałowi na rozwinięcie myśli teologicznej, że Maryja jest Matką Boga-Człowieka i co za tym idzie przypisuje jej tytuł Matki Kościoła. W ten sposób wyraża się Kardynał: „...Chrystus, Bóg-Człowiek, żyje nadal w Kościele. Skoro zaś Człowiekiem stał się w Maryi, Maryja pozostaje nadal w bezpośrednim związku ze wszystkimi ludźmi. Matka Boga-Człowieka, Matka Głowy Kościoła jest Matką ludzi, Matką członków Kościoła, Maryja, jest Matką pełnego Wielkiego Chrystusa żyjącego w Kościele, jest Matką Głowy i członków”¹²⁶. W ten sposób swoim nauczaniem Kardynał Wyszyński wyprzedza przynajmniej o osiem lat oficjalne ogłoszenie ze strony Ojca Świętego Pawła VI Maryi Matką Kościoła 21.11.1964¹²⁷. O tych wydarzeniach Kardynał Wyszyński mówi bardzo szeroko w swoim nauczaniu¹²⁸ i w Liście Pasternym Biskupów Polskich po III Sesji Soboru Watykańskiego II¹²⁹.

Treść dogmatyczna tytułu „Maryi Matki Kościoła” dla kardynała jest bardzo związana z myślą teologiczną Maryi jako Matki Kapłanów. W *Liście do moich kapłanów* w wielu miejscach przedstawia relacje jakie istnieją między Maryją a Chrystusem Kapłanem i poprzez kapłaństwo Chrystusa z samymi kapłanami. Kapłaństwo Chrystusa dopełnione na Kalwarii ma swój początek w Nazarecie, w momencie, w którym Maryja daje swoją gotowość na przyjęcie planu Bożego: „Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa”. Słowo staje się ciałem, a Ojciec Niebieski wyposaża je w Kapłaństwo: Kapłaństwo jest związane z Wcieleniem, jest darem Ojca dla człowieczeństwa Chrystusowego,

¹²⁴ Por. J 1,25-27.

¹²⁵ Por. Wyszyński St., *List do...*, dz. cyt., t. I, s. 55.

¹²⁶ Tamże.

¹²⁷ Por. Paweł VI, *Allocutio in Vaticana Basilica...*, w AAS 56(1964) s. 1016.

¹²⁸ Por. Wyszyński St., *Sursum...*, dz. cyt., s. 111-115, 170-174, 175-179, por. Wyszyński, *Matka Kościoła*, Typis Polyglottis Vaticanis 1966, por. Wyszyński St., *Wszystko postawiłem na Maryję*, Editions du Dialogue, Paris 1980, s. 261-263, 265-271, 297-302, por., Wyszyński St., *Głos...*, dz. cyt., s. 103-106.

¹²⁹ Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Editions du Dialogue, Pars 1975, s. 371-373, por. Miziołek W., *Tytuł „Matki Kościoła” przyznany Najświętszej Dziewicy i udział Episkopatu Polskiego w jego ogłoszeniu*, w, *Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie*, 5(1971) s. 50-51, Wyszyński St., Wojtyła K., *Maryja Matka Kościoła*, w, AAV. w *Kierunku prawdy*, Warszawa 1976, s. 77-176.

jest wspaniałym dziedzictwem, które spoczęło w Jezusie Chrystusie. Przy tej pierwszej konsekracji Chrystusa-Kapłana współdziałał Ojciec-Dawca, Słowo uświęcające człowieczeństwo i Duch Święty. Pierwszą Katedrą święceń była Maryja — *templum Domini, Sacrarium Spiritus Sancti*¹³⁰.

Kardynał Wyszyński rozważa niektóre myśli z *Exhortatio* z 1950 roku Piusa XII¹³¹, w której papież nazywa kapłanów *synami Maryi*, która kontynuuje współdziałanie w Kościele. „Wprawdzie Maryja nie posiada święceń kapłańskich, to jednak przez swoje Boskie Macierzyństwo, które jest Jej najwyższym przywilejem, sprawowała iście kapłańskie czynności. Współdziałała bowiem w Ofierze Zbawiciela. Zjednoczona duszą i sercem z Najświętszym Kapłanem, uczestniczy nadal w Kapłaństwie Jezusa, *Socia Passionis et Redemptionis* jest i dla naszej pracy kapłańskiej najbliższą towarzyszką wszelkiego trudu apostołskiego”¹³².

W jednym ze swoich przemówień na Jasnej Górze po Drugim Soborze Watykańskim Kardynał Wyszyński syntetyzuje tę myśl, nazywając Maryję Matką kapłanów, Matką biskupów, Matką wszystkich przygotowujących się do kapłaństwa, Matką powołań i stawia Ją jako przykład dla życia kapłańskiego¹³³. W sposób szczególny relacja między Maryją Matką i kapłaństwem jest podkreślona w sprawowaniu Eucharystii. Kardynał podkreśla to cytując jakiegoś autora średniowiecznego — „prawdziwie pełna to czci godność kapłanów, w których dłoniach Syn Boży wciela się ponownie, jak w łonie Dziewicy” — i hymn świętego Tomasza z Aquino *Ave Verum Corpus natum*¹³⁴, a kapłan sprawujący eucharystię musi być świadomy, że sprawuje tajemnicę Chrystusa — Człowieka-Boga, który wziął swoje ciało z Maryi Dziewicy, gdyż niemożliwe jest, aby sprawując codziennie Eucharystię zapomniał tę rzeczywistość.

2. Przykład Maryi Niepokalanej Matki

Drugim aspektem fundamentalnym w perspektywie Maryjnej kapłaństwa sakramentalnego jest prawda o Maryi Matce Niepokalanej. Od samego początku swej posługi pasterskiej, zarówno w Lublinie, jak później w Warszawie i Gnieźnie jako Prymas Polski Kardynał Wyszyński jest protagonistą kultu do Dziewicy Niepokalanej. Jednym z pierwszych aktów urzędowych jako biskupa Lublina jest list pasterski „O oddaniu diecezji i parafii Niepokalanemu Sercu Maryi”¹³⁵, a następnie sam „Akt poświęcenia się narodu polskiego Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny”¹³⁶.

W nauczaniu Kardynała Wyszyńskiego Maryja Niepokalana jest „pierwszym dziełem odnowionego z woli Trójcy Świętej, nadprzyrodzonego porządku”¹³⁷, a w przemówieniu do neoprezbiterów w Oltarzewie mówi, że Maryja Dziewica Niepokalana jest pierwszym stworzeniem bez grzechu pierworodnego, przez

¹³⁰ Wyszyński St., *List do...*, dz. cyt. t. I, s. 40-41.

¹³¹ Por. Pius XII, *Exhortatio*, w, AAS 42(1950) s. 657-702.

¹³² Wyszyński St., *List do...*, dz. cyt., t. I, s. 61.

¹³³ Por. Wyszyński St., *Sursum...*, dz. cyt. s. 24-28.

¹³⁴ Tamże, s. 58-59.

¹³⁵ Por. Wyszyński St., *Listy Pasterskie...*, dz. cyt., s. 20-22.

¹³⁶ Tamże, s. 23-29.

¹³⁷ Wyszyński St., *List do...*, dz. cyt., t. I, s. 55.

którą Chrystus, który jest bez grzechu, otrzymuje swoją ludzką naturę i kapłaństwo od Ojca¹³⁸.

Relacja Maryi, Matki Niepokalanej do kapłaństwa w misji Kościoła jest szczególna, dlatego że uczestniczy Ona w misji, którą Chrystus otrzymał od Ojca. Właśnie, dla przyszłych zasług Jezusa Chrystusa, Bóg nie mógł wybrać dla swego Jednorodzonego Syna innego łona, jak tylko łono Niepokalanej Matki Dziewicy. Każde powołanie do kapłaństwa przechodzi przez *Fiat* Maryi, która po raz pierwszy została przyzwana przez Ojca, by stać przy Chrystusie-Kapłanie jako *Socia Passionis et Redemptionis*. Kapłaństwo jest związane z „Fiat” Maryi, które pozwoliło narodzić się Jezusowi Chrystusowi — Wiecznemu Kapłanowi. „W wielkiej władzy kapłańskiej przeistaczania każdy kapłan związany jest z „Fiat wcielenia. Nie jest do pomyślenia, abyśmy dotykając co dzień mogli zapomnieć, że jest ono zrodzone z Dziewicy-Maryi”¹³⁹.

3. Maryja Dziewica Niepokalana pomocą w życiu kapłańskim

Maryja, Dziewica Niepokalana mając ten szczególny stosunek do swego Syna, Wiecznego Kapłana, ofiaruje się kapłanom z tą samą gorliwością, z którą ofiarowała się Ojcu w swoim *Fiat*. Kardynał wyraża się w ten sposób: „...a najbliższemu nas zawsze pozostanie, w najcięższej nawet chwili, *Mater Purissima*¹⁴⁰. „Skoro związek Matki Najwyższego Kapłana z całym »Królewskim Kapłaństwem« jest aż tak bardzo ścisły, musi on być jak najbardziej przemyślany, przemodlony i serdeczny. Upodobnić się do Maryi przez świętość życia kapłańskiego znaczy wejść na drogę, która wiedzie ku jak najbardziej wydajnej i płodnej pracy wewnętrznej i pracy pasterskiej”¹⁴¹. A więc pobożność kapłańska do Maryi — Matki Niepokalanej jest dla kapłanów nadzwyczajną pomocą w uświęcaniu się i w posłudze Kościołowi wymagając od nich poważnego naśladowania cnót jej duszy. Zatem pobożność kapłańska do Maryi nie ogranicza ich do indywidualnego naśladowania Dziewicy, a wręcz przeciwnie, otwiera ich na potrzeby i wymagania Kościoła. Jako Matka Boga — Jezusa Chrystusa, Matka Wiecznego Kapłana jest uzdolniona, by w duszach kapłanów kształtować obraz swego Syna. Dlatego też kapłani, wezwani do kształtowania Chrystusa w sercach ludzkich powinni żyć nieustannie, bowiem uczestnicząc w Bożej mocy Ojca, która czyni Maryję tak płodną, jeszcze bardziej będą mogli spełniać swoją posługę. W roku liturgicznym znajdujemy przykład oddawania czci Maryi, który zaprasza do rozważania tajemnic z życia Maryi, jej przywilejów i jej cnót. Głębokie przeżywanie tych tajemnic jest ciągłym przybliżaniem się do Maryi i przez Maryję do Jezusa¹⁴². W jednym z przemówień skierowanych do seminarzystów z okazji inauguracji roku akademickiego, nauczając o Matce Dziewicy jako Mistrzyni i Wychowawczyni kleryków, mówi: „...Ty która patrzyłaś na seminarium Twego Syna, »Wyższe Seminarium Apostołów« i »niższe seminarium« uczniów Chrystusa, spojrzj również i na nasze seminarium, które

¹³⁸ Wyszyński St., *Przemówienie do neoprezbiterów*, Ołtarzew, 22.06.67 (maszynopis).

¹³⁹ Wyszyński St., *List do...*, dz. cyt., t. I, s. 58.

¹⁴⁰ Tamże, t. III, s. 130.

¹⁴¹ Tamże, t. I, s. 62-63.

¹⁴² Por. tamże, s. 62-65.

Tobie jest powierzone przyjdź nam z pomocą, Święta Wspomożycielko Chrześcijan”¹⁴³.

Ta szczególna pobożność kapłanów do Matki Niepokalanej przybliżyła ich do głębokiej zażyłości duchowej z Dziewicą. Ta zażyłość duchowa — jak uczy nas Litania Loretańska — pozwala odkryć w Sercu Maryi nieskończoność, która prowadzi do Jezusa, dlatego, że Bóg postawił Ją Pełną Łaski, między ludzkością a swoim Jedynym Synem¹⁴⁴.

4. Propozycje duszpastersko-ascetyczne

Aby uzupełnić perspektywę maryjną kapłaństwa w nauczaniu Kardynała Wyszyńskiego należy wziąć pod uwagę, przynajmniej syntetycznie, niektóre propozycje duszpasterskie, które również wpływają na duchowość kapłańską¹⁴⁵. Chciałbym przypomnieć jeszcze, że duchowość maryjna w nauczaniu Kardynała jest zawsze chrystocentryczna.

a. Niewolnictwo i akty oddania się Maryi jako propozycje duchowości kapłańskiej.

Myśl całkowitego poświęcenia się Maryi, zarówno osobistego jak i wspólnotowego, nie jest nowa¹⁴⁶. W naszym przypadku uważam, że należy wziąć pod uwagę pierwszy akt osobistego oddania się Maryi ułożony w czasie uwięzienia w Stoczku¹⁴⁷, gdzie Kardynał poświęca się całkowicie z pomocą Maryi przez Chrystusa na chwałę Trójcy Świętej: SOLI DEO. To całkowite oddanie się Maryi prowadzi do głębokiego zjednoczenia się z Chrystusem. Kardynał Wyszyński wiele razy oddaje się z kapłanami i seminarzystami w niewolę Maryi¹⁴⁸. Akty oddania się Maryi mają swoje odzwierciedlenie w duchowości kapłańskiej, przybliżając do matki Chrystusa i Kościoła, która w gotowości i posłuszeństwie oddała się łasce Ducha Świętego. Kapłani w Maryi powinni widzieć przykład doskonałej odpowiedzi na powołanie. W życiu muszą czcić Maryję z synowskim oddaniem, nie tylko dlatego, że czują Jej bliską obecność, ale z Nią muszą odkrywać wiarę, nadzieję i miłość, którymi Ona żyła na codzień, muszą przyjąć i dać właściwą wartość dla posłuszeństwa, celibatu, ubóstwa, a zarazem hojności duchowej w posłudze duszpasterskiej. Poprzez tę szczególną cześć do Maryi kapłani mają odkryć Jej macierzyńską obecność w Kościele i w ich życiu i posłudze kapłańskiej: „SOLI DEO — PER MARIAM”¹⁴⁹. Po osobistym oddaniu się w niewolę 08.12.1955 w Stoczku Kardynał napisze: „...dzisiaj oddałem się w ręce mojej Najukochańszej Matki w całkowitą niewolę Jezusowi Chrystusowi.

¹⁴³ Wyszyński St., *Sursum...*, dz. cyt., s. 15.

¹⁴⁴ Por. Wyszyński St., *List do...*, dz. cyt., t. I, s. 64.

¹⁴⁵ Por. Pylak B., *Maryjno-duszpasterskie inicjatywy Księdza Prymasa*, w *Znaku*, 14(1961)3, s. 39-74.

¹⁴⁶ Por. Wyszyński St., *Charakter pracy duszpasterskiej w IX roku wielkiej Nowenny. Do księży dziekanów archidiecezji Gnieźnieńskiej*, 22.04.1965, (maszynopis), zob. również Reczek E., *Niewolnictwo mariańskie*, w *Sacrum poloniae Millennium*, Roma 1964, t. X. s. 319-480, zob. również ciekawą myśl na ten temat św. Teresy z Awila 7M 4,8.

¹⁴⁷ Wyszyński St., *Zapiski więzienne*, Editions du Dialogue, Paris 1982, s. 48.

¹⁴⁸ Por. Wyszyński St., *Gody w Kanie*, Societe d'Editions Internationales, Paris 1962, s. 116-152, zob. Wyszyński St., *Listy Pasterskie...*, dz. cyt., s. 487, 491-492, 553-557.

¹⁴⁹ Wyszyński St. *Sursum...*, dz. cyt., s. 199.

Fakt, że Bóg dał mi możliwość by to zrobić jest łaską dnia"¹⁵⁰. Również w kontekście uwięzienia Kardynał Wyszyński jako wymaganie wewnętrzne ułożył Jasnogórskie Śluby Narodu¹⁵¹ wraz z Nowenną Tysiąclecia — wizję duszpasterską odnowy duchowej narodu za wstawiennictwem Najświętszej Maryi Panny.

b. Jasnogórskie Śluby Narodu i Wielka Nowenna Tysiąclecia

Po osobistym oddaniu się w niewolę Maryi Prymas, prowadzony wewnętrznym odczuciem układa szeroko zakrojony program duszpasterski dla obrony wiary i moralność w Kościele w Polsce za wstawiennictwem Pani Jasnogórskiej. Przez wspólne oddanie się w niewolę Maryi Kardynał chce wprowadzić Kościół w Polsce w nowe tysiąclecie. Myśl wspólnego oddania Kościoła w Polsce — na przykładzie osobistego doświadczenia — w niewolnictwo Maryi, skonkretyzowała się w rozważaniach Kardynała na początku 1956, a definitywnie została napisana 16 maja tego samego roku w okresie uwięzienia¹⁵². Kardynał Wyszyński tymi ślubami powierza całkowicie w ręce Matki Najświętszej wiarę i wolność Kościoła w Polsce. W ten sposób wybrał Kościołowi Powszechnemu i Kościołowi w Polsce wolne niewolnictwo w rękach Dziewicy i w rękach jej Syna. Kardynał tak motywuje i przedstawia historię Ślubów Jasnogórskich: „Myśli o odnowieniu Kazimierzowych ślubów w ich trzechsetlecie zrodziły się w mej duszy w Prudniku, w pobliżu Głogówka, gdzie król i prymas przed trzystu laty myśleli nad tym, jak uwolnić naród z podwójnej niewoli: najazdu obcych sił i niedoli społecznej. Gdy z kolei i mnie powieziono tym samym niemal szlakiem, z Prudnika na południowy wschód, do czwartego miejsca mego odosobnienia, w góry, jechałem z myślą: musi powstać nowy akt Ślubowań Odnowionych! I powstał właśnie tam, na południowym wschodzie, wśród gór. Tam został napisany i stamtąd przekazany na Jasną Górę. Zapewne, okoliczności nieco odmienne, ale myśli te same. Jest to dalszy ciąg dziejów narodu, który wspina się nieustannie wzwyż i nie da się pogрузić w odmętach. Naród ten wie, co znaczy: „w górę serca” — *sursum corda!* [...] Zawarliśmy tam program [...], który ma dać równowagę i spokój każdej duszy, rodzinie, narodowi, naszemu życiu społecznemu i publicznemu”¹⁵³.

Ze Ślubami Jasnogórskimi jest ściśle związana Wielka Nowenna Tysiąclecia, dziewięć lat przygotowania duchowego i odnowienia moralnego do Tysiąclecia Chrztu Polski. Kardynał proponuje poprzez tę nowennę odnowić obowiązki wiary i w ten sposób wejść w drugie tysiąclecie chrześcijaństwa w Polsce. Wielka Nowenna Tysiąclecia jest wspaniałą propozycją duszpasterską Kardynała Wyszyńskiego i Episkopatu Polski daną kapłanom i ludowi polskiemu w celu odnowy życia chrześcijańskiego¹⁵⁴. Wielka Nowenna Tysiąclecia jest owocem duchowości i pobożności maryjnej Kardynała Wyszyńskiego, modlitwy i refleksji nad historią Polski (Śluby Jana Kazimierza) w swoim wymiarze najgłębszym,

¹⁵⁰ Wyszyński St., *Zapiski...*, dz. cyt., s. 48.

¹⁵¹ Wyszyński St., *Wielka Nowenna Tysiąclecia*, Societe d' Editions Internationales, Paris 1962, s. 17-20.

¹⁵² Por. przypis 145.

¹⁵³ Wyszyński St., *Wielka Nowenna...*, dz. cyt., s. 48.

jako ciągle objawianie się Opatrzności Bożej w historii człowieka i narodu polskiego. Również i ta nowenna powstała w czasie uwięzienia w Komańcu między 15 a 29 sierpnia 1956¹⁵⁵. Dziewięciodniową nowenną wierni przygotowują się do święta, czy też przedstawiają prośbę o jakąś łaskę, również i Kardynał przez dziewięć lat Wielkiej Nowenny Tysiąclecia przygotowuje Kościół w Polsce do Tysiąclecia Chrztu, przez dziewięć lat modlitwy i odnowy moralnej prosi o łaskę zwycięstwa wiary i wolności dla Kościoła w Polsce i na świecie. Na każdy rok nowenny jest jedna myśl przewodnia wzięta ze ślubów Jasnogórskich¹⁵⁶.

c. Dzieło Pomocników Maryi, Matki Kościoła

Ta propozycja Kardynała Wyszyńskiego odpowiada zadaniom duszpasterskim Kościoła na przykładzie miłosierdzia Maryi, Matki Kościoła, będącej pomocniczką Chrystusa i pomocniczką Kościoła¹⁵⁷. Dzieło stawia sobie jako cel, w swoim charakterze Maryjno-ekleziologicznym ukazanie obecności Maryi w Kościele w duchu VIII rozdziału Konstytucji *Lumen Gentium*¹⁵⁸, a zarazem dla kapłanów jest możliwością dla pogłębienia własnej pobożności, a w posłudze kapłańskiej pójścia w ślady Maryi: przez Maryję do Chrystusa¹⁵⁹.

Kardynał Wyszyński proponuje inne formy pobożności i duszpasterstwa maryjnego¹⁶⁰, które są odzwierciedleniem głębokiej pobożności maryjnej Kardynała, a zarazem programem duszpasterskim pogłębiającym życie religijne w Kościele przez pośrednictwo Maryi.

V. UBOGACENIE WIZJI KAPŁAŃSTWA NAUKĄ SOBORU VATYKAŃSKIEGO

1. Problematyka wystąpień Kardynała na temat Kościoła na sesjach Soboru

Kardynał Wyszyński razem z niektórymi biskupami polskimi uczestniczy aktywnie w sesjach Soboru¹⁶¹, wnosząc własną myśl teologiczną i doświadczenie pasterskie wraz z przygotowaniem i uczestnictwem duchowym Kościoła w Polsce poprzez moralną i duchową odnowę. Wystarczy rozważyć propozycję duszpasterską, Kardynała i całego Episkopatu dla Kościoła w Polsce — wiernym i kapłanom — „Soborowego czynu dobroci”, czy też czuwania soborowego

¹⁵⁴ Por. Wyszyński St., *Głos...*, dz. cyt., s. 173-181, 50-56, 189-194, gdzie Kardynał wyjaśnia w formie rachunku sumienia Kościoła w Polsce zadania duszpasterskie Wielkiej Nowenny Tysiąclecia.

¹⁵⁵ Por. Micewski A, *Kardynał Wyszyński Prymas i Mąż stanu*, Editions du Dialogue, Paris 1982, s. 153.

¹⁵⁶ Por. Wyszyński St., *Listy Pasterskie...*, dz. cyt., s. 336-340, 380, 401-402, 424-427, Wyszyński St., *Głos...*, dz. cyt., s. 157-165, Wojtyła K., *Komentarz teologiczno-duszpastersko do Aktu dokonanego na Jasnej Górze dnia 3 maja 1966*, w, *Ateneum Kapłańskie*, 381-382(1972) s. 5-21.

¹⁵⁷ Por. Wyszyński St., *Sursum...*, dz. cyt., s. 174.

¹⁵⁸ Por. LG od n. 52 do n. 69.

¹⁵⁹ Por. Wyszyński St., *Sursum...*, dz. cyt. s. 174.

¹⁶⁰ Por. Pylak B. *Maryjno-duszpasterskie...*, dz. cyt., s. 39-74.

¹⁶¹ Por. Wojtyła K., *Znaczenie Kardynała Stefana Wyszyńskiego dla współczesnego Kościoła*, w, ZNKUL 55(1971) s. 15-37.

z Maryją Jasnogórką w duchu odnowy życia chrześcijańskiego i uczestnictwa w życiu Kościoła powszechnego¹⁶².

By zrozumieć lepiej wystąpienie Kardynała na temat kapłaństwa, najpierw powinniśmy rozważyć problematykę eklezjologiczną. W wystąpieniu na 48-ej Kongregacji Generalnej 15.10.1963r. proponuje Ojcom Soborowym zamiany terminologii z *Ecclesia militantis* na *Ecclesia santificantis et vivificantis*¹⁶³, motywując, że natura Kościoła jest nadprzyrodzona i wypływa z mandatu Chrystusa by nauczyć i chrzcić wszystkie narody w Imię Ojca, Syna i Ducha Świętego, istotowo zjednoczona z Trójcą Świętą, która jest źródłem życia i świętości. Dlatego też, Kościół potrzebuje ciągle refleksji na temat swojej natury, która z istoty jest misyjną, na temat zadań członków Mistycznego Ciała Chrystusa, na temat stosunków ze światem i państwem, na temat wolności religijnej, ekumenizmu, godności człowieka i kwestii społecznej.

W wystąpieniu na 67-ej Kongregacji Generalnej¹⁶⁴, 14.11.1967 podkreśla ważność kolegialności biskupów na bazie osobistego doświadczenia Kościoła w Polsce. Konferencja Episkopatu Polski współpracując mogła w sposób zdecydowany przeciwstawić się ateizmowi materialistycznemu. Stosunki jakie łączą biskupów w Konferencji — według Kardynała — są natury moralnej i duchowej a nie jurydykcyjnej, polegające na wymianie doświadczeń i programowaniu ogólnokrajowych planów duszpasterskich. Zatem, wszyscy członkowie Mistycznego Ciała Chrystusa, biskupi, kapłani, wierni i zakonnicy, powinni żyć we wspólnocie duchowej, która pochodzi od Trójcy Świętej¹⁶⁵, zaś kapłaństwo sakramentalne, jak wynika z jego natury misyjnej, ma jako główne zadanie pojedynwać ludzkość z Bogiem w Trójcy Jedynym.

W innych wystąpieniach Kardynał Wyszyński porusza jeszcze następujące problemy: mariologia¹⁶⁶, ewangelizacja¹⁶⁷, ekumenizm¹⁶⁸, wolność religij-

¹⁶² Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Listy Pastorskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Editions du Dialogue, Paris 1975, s. 321-325, 274-278, Wyszyński St., *Głos...*, dz. cyt., s. 179.

¹⁶³ Acta Synodalia Sacrosancti Concilii Oecumenici Vaticani II, v. II pars II, s. 576, ...obguas tememus de notio Ecclesiae militantis, salva semper traditionali nomenclatura, obdicta psychologica, suppletet notionem magis esseentialem Ecclesiae vivificantis (vita-lux hominum) et Ecclesie sanctificantis (sancti estote).

¹⁶⁴ AAS. C.V.II.v.II, ppars V, s. 193-195, zob. również *II Concilio Vaticano II*, w, Civiltà Cattolica, 2729(1964), s. 493.

¹⁶⁵ ASS C.V.II, v. II, pars II, s. 575.

¹⁶⁶ ASS C.V.II, v. III, pars I, „Hisc et aliis documentis, ex doctrina Ecclesiae excerptis, nisi, implorare statuimus in Memoriali nostro, Summo Pontifici tradito, ut supradicte opinioni, tam universae, Mariam esse Matrem Ecclesiae, dare velit sanctionem pratican et pastoraalem, ita ut Ipse infalibili declarationem Sue traderet maternitati Mariae fideles univrsos seu Ecclesiam tottumgue humenum genus sub eius praesidium” s. 442, zob. również, kiedy Kardynał mówi na temat VIII rozdziału „Lumen Gentium” propterea ferventer cupimus ac volumus, ut in cnsitutione de Ecclesia caput de B. ma Virgine obrineat locum suum, id est secundum, et non octavum, qui locus secundus optime ordinatur ad cap. I., in guo res est de Ecclesiae mysterio” s. 444.

¹⁶⁷ Por. ASS C.V.II.v.I, pars III, s. 458.

¹⁶⁸ ASS C.V.II.v.I., pars III, „Secundo, gaesitio unionis aihodie in votis omnium est, praesertim a die guo felicitis memoriae Papa Pius XII in memoriam revocavit doctrnam De Corpore Mystico Cristi, opus maxima laude dignum, guo Summus Pontifex principia ingeniose et perfecte indixit theologiae fundamentali. Hoc modo doctrina ctholica guodammodo conversa est ad fontem theologiae, recedendo ab individualismo theologico, gui potius dividit. Fontes autem theologiae sunt: doctrina S. Pauli, S. Joannis Chrysostomi, S. Basilii Magni, S. Augustini et aliorum. Horum doctrina Fovet unionem. Haec est, meo sensu, conversio ad substantiam unionis in corpore Christi Mystico, per gratiam, per caritatem: haec est etiam cis, guae efficit utraque unum” s. 708.

na¹⁶⁹, i kwestia społeczna¹⁷⁰.

2. Problematyka wystąpień Kardynała na temat kapłaństwa

Po wprowadzeniu w problematykę wystąpień Kardynała możemy wziąć pod uwagę myśli Kardynała i Episkopatu (ich wspólne myśli i Kardynała na ile je wyjaśnia) na temat kapłaństwa. Głównym wystąpieniem na ten temat jest referat wygłoszony z okazji 400-lecia dekretu Soboru Trydenckiego na temat instytucji seminariów, 04.11.1963 w obecności Ojca Świętego Pawła VI, Ojców Soborowych, licznych seminarzystów i zakonników¹⁷¹. Wykorzystując tę okazję Kardynał przedstawia własne doświadczenie i refleksje o kapłaństwie i o formacji do kapłaństwa. Praktycznie rzecz biorąc, Kardynał Wyszyński w tym wystąpieniu przedstawia większość swoich myśli na temat kapłaństwa zawartych w *Liście do moich kapłanów*, które przedstawiłem już na poprzednich stronach, ubogacając je nowymi doświadczeniami. Natomiast formacja do kapłaństwa musi się przedstawić w trzech podstawowych wymiarach:

a. Jedność z Trójcą Świętą. Mając na uwadze poprzednie myśli, Kardynał podkreśla, że przyszli kapłani muszą zrozumieć człowieka współczesnego w swojej szerokiej problematyce. W ten sposób podkreśla wartość traktatów teologicznych *De Deo Creatore* i *De Deo Redentore* i co za tym idzie, wrażliwość nadprzyrodzoną na problematykę współczesnego świata, w którym jest obecny Jezus Chrystus Wieczny-Kapłan.

b. Jedność z Kościołem. W tajemnicy Mistycznego Ciała Chrystusa przyszli kapłani będą mogli przezwyciężyć własny indywidualizm, by myśleć ekologicznie i widzieć w Kościele wielką rodzinę Chrystusa, rozwijając w ten sposób świadomość odpowiedzialności za misję Kościoła. Fakt, że kapłan jest z ludu wzięty, stawia go w postawie służebnej względem misji.

c. Jedność z biskupem. Seminarzyści, przyszli kapłani, muszą zrozumieć, że biskup jest następcą apostołów i poprzez jego posługę mogą uczestniczyć w misji Kościoła i w misji Chrystusa, zatem episkopat jest służbą wiary dla kapłanów i dla ludu.

Ponadto, należy zauważyć, że Kardynał w swoim wystąpieniu podkreśla opatrnościową przydatność seminariów dla posługi w Kościele poprzez włas-

¹⁶⁹ ASSC. V. II., pars I, „Etenim nos desideramus, ut declaratio de libertate religiosa promulgetur a Concilio, sed volumus, ut ubique intelligatur sensu unanimi, et uniformi executioni mandetur” s. 390.

¹⁷⁰ ASSC. V. II. v.III, pars VI, „Concludendo censeo, nimis grandem esse hodie quaestionem socialem et oeconomicam in toto orbe terrarum. Diversi sunt eius aspectus atque, ut vidimus, eo gradu mentem hominis moderni occupant, ut de hisce sermo fiat in Adnexo. Huiusmodi quaestiones tractandae sunt, omnes et integrare, in corpore schematicis, utpote res maximi valoris, et non in margine discussionis” s. 275.

¹⁷¹ Por. Wyszyński St., *Przemówienie J. Em. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego z okazji 400-setnej rocznicy dekretu Soboru Trydenckiego o Seminariach Duchownych wygłoszone w Auli Soborowej w dniu 04.11.1963 w obecności Ojca Św. Pawła VI*, Warszawa, maszynopis, zob. również, *Il Concilio Vaticano II*, w, *Civiltà Cattolica*, 2723(1963) v, IV, s. 544-545 i por. *L'Osservatore Romano* z 04.11.1963. Niektóre myśli tego przemówienia, papież Jan Paweł II w czasie pielgrzymki do Polski w 1987 poruszył w przemówieniu do seminarzystów w Szczecinie 16.06.1987.

ciwe przygotowanie teologiczno-duchowe, przeciwstawiając się w ten sposób propozycjom, by zastąpić je bezpośrednim przygotowaniem w duszpasterstwie. Następnie, podkreśla bardzo wyraźnie, że kapłan nie może być nigdy związany z polityką. Kto służy Panu, musi być całkowicie wolny, by dać świadectwo prawdzie i w różnorodności problemów i warunków posługi kapłańskiej i zawsze być wiernym Chrystusowi i człowiekowi.

W innych wypowiedziach, Kardynał podkreśla, że powinno używać się *clerus diocesanus* a nie *clerus secolariss*¹⁷², oraz ważność brewiarza jako modlitwy Kościoła¹⁷³.

Myśli o kapłaństwie Kardynała Wyszyńskiego powinniśmy ubogacić wystąpieniami biskupów polskich, a szczególnie tymi, które były czynione w imieniu całego Episkopatu. Ks. biskup Klepacz w imieniu biskupów polskich podczas 59-tej Kongregacji Generalnej 31.10.1963¹⁷⁴, mówiąc o powołaniu do świętości w Kościele, podkreśla świętość kapłańską specyfikując dwa środki: celibat i ubóstwo. Również przywołuje uwagę Ojców Soborowych, by wskazać piękno celibatu poświęconego Bogu, odrzucając opinie, że celibat nie pozwala żyć kapłanowi w sposób ludzki i naturalny. Celibat przybliży do Chrystusa, czyni niepodzielnymi w życiu duchowym, a zarazem bardziej gotowymi do służby Chrystusowi i Kościołowi. Natomiast duch ubóstwa, czyli właściwe użycie dóbr materialnych dla służby bliźniemu jest wymaganiem i świadectwem świętości kapłańskiej.

Ks. Biskup Pawłowski podczas dyskusji nad dekretem o formacji do kapłaństwa, w imieniu Episkopatu, w czasie 123-ej Kongregacji Generalnej dnia 16.11.1964, prosi Ojców Soborowych, żeby *aggiornamento* w seminariach było wprowadzone stopniowo, zaczynające od przełożonych i zachowując wartościowe elementy z tradycji i zwyczajów lokalnych, pokreślając również, że „sercem” teologii i życia duchowego jest głęboka znajomość Pisma Świętego¹⁷⁵.

Natomiast trzej polscy biskupi podczas 101-ej Kongregacji Generalnej dnia 14.10.1964 na temat dekretu o życiu i posłudze kapłanów, podkreślają: Ks. Biskup Latusek — wartość w świętości kapłańskiej ducha apostołskiego, misyjnego, odpowiedzialności za Kościół, otwarcie na dialog ekumeniczny i na dialog ze światem, prosząc Ojców Soborowych, by przedstawili kapłanom diecezjalnym propozycję duchowości właściwą dla ich wymagań¹⁷⁶, Ks. Biskup Kowalski — potrzebę życia wspólnotowego kapłanów, szczególnie w trudnych momentach życia¹⁷⁷, natomiast Ks. Biskup Nowicki — mówi o konieczności świadectwa życia kapłana jako *alter Christus*¹⁷⁸.

¹⁷² ASS C. V. II. v.II, pars II, „Inhaerendo canoni 11 Codicis. gui de clero diocesi cel religioni adscripto tractat ad distinguendum clerum alterum ab altero locutio clerus dioecesanus et sacerdos dioecesani loco expressionis clerus saecularis in se considerata dignitati sacerdoti minus convenit” s. 67.

¹⁷³ ASS C. V. II, v.II, pars II, „Recitatio divini officii seu breviarii, tamquam publica oratio Ecclesiae pro clero retinenda est, guia sensum unionis cum tota Ecclesia oranti valde fovet” s. 674.

¹⁷⁴ ASS C. V. II, v. II, pars IV, s. 44-46.

¹⁷⁵ ASS C.V.II,v.III. s. 33-36, zob, *Il Concilio Vaticano II*, w, Civiltà Cattolica, 2764(1965) s. 370.

¹⁷⁶ ASS C.V.II.v.III. pars IV, s. 418-420, zob., *Il Concilio Vaticano II*, w, Civiltà Cattolica, 2753(1965) s. 488.

¹⁷⁷ ASS C.V.II.v.III, pars IV, s. 428-430, zob, *Il Concilio Vaticano II*, w, Civiltà Cattolica, 2753(1965) s. 489.

¹⁷⁸ ASS C.V.II, v.III, pars IV, s. 435-437, zob., *Il Concilio Vaticano II*, w, Civiltà Cattolica, 2753(1965) s. 490.

3. Wkład Kardynała w prace Synodu Biskupów 1971.

Również i w pracach Synodu Biskupów Kardynał Wyszyński bierze aktywny udział, który zbiega się z beatyfikacją Ojca Maksymiliana Kolbe. Ten fakt ma swoje odbicie w wystąpieniach Kardynała, który stawia Ojca Maksymiliana jako przykład dla kapłanów¹⁷⁹, proponuje również w swoich rozważaniach synodalnych ofiarniczy wymiar kapłaństwa na przykładzie Jezusa Chrystusa Wiecznego Kapłana, ofiary i ofiarodawcy¹⁸⁰, stawiając znowu jako przykład Ojca Kolbe, który dał własne życie za brata i jako wzór pobożności maryjnej¹⁸¹. W tym kontekście celibat kapłański jest również ofiarą z samego siebie, wewnętrzną wolnością, która pozwala lepiej służyć Kościołowi¹⁸². Kardynał podkreśla aspekt sakramentalny kapłaństwa tymi słowami: *Loguendum est igitur de sacerdotio ministeriali. Quandogue in ephemeridibus adhibetur expressio de ministerio sacerdotali. Hoc non est idem*¹⁸³.

4. Nauczanie Kardynała po Drugim Soborze Watykańskim i Synodzie Biskupów 1971.

Przede wszystkim należy podkreślić, że w nauce Kardynała Wyszyńskiego znajdujemy wielkie podobieństwo z nauką Soboru i Synodu Biskupów 1971, co jest znakiem, że jeszcze przed zwołaniem Soboru w Kościele istniały siły, które dążyły do odnowy Kościoła i co za tym idzie, do odnowy posługi kapłańskiej i zostały skonkretyzowane w dokumentach: *Presbiterorum Ordinis*, *Lumen Gentium* a w szczególności nr. 28, *Christus Dominus*, *Optatam Totius* i dokumencie synodalnym *De sacerdotio ministeriali*. W nauczaniu posoborowym nie tylko znajdujemy pełne potwierdzenie jego myśli, ale również i ubogacenie, dokładne sprecyzowanie niektórych konceptów teologicznych rozważanych przez Sobór i Synod. Na przykład, w czasie święceń w Pieniężnie¹⁸⁴ podkreśla on powołanie wszystkich wiernych do dawania świadectwa wiary, a nie tylko biskupów i kapłanów, którzy są do tego powołani podwójnie — przez chrzest święty i przez sakrament kapłaństwa.

Podstawową myślą teologiczną Kardynała Wyszyńskiego nie jest — jak niektórzy myślą — wizja mariologiczna tylko trynitarna. Tajemnica Trójcy Świętej jest podstawową prawdą wiary. *Unitas in Trinitate veneranda* — „czcié Jedność w Trójcy, a Trójcą w Jedności”¹⁸⁵, nie jest tylko wyznaniem wiary, ale jest również programem pracy kapłańskiej. Życie trynitarne jest istotą i powołaniem każdego chrześcijanina”. W Trójcy Świętej wypowiadamy naszą wiarę, nadzieję i miłość, przez wiarę oddajemy się słowu i głoszonej przezeń prawdzie ojcowskiej, przez nadzieję dążymy do Ojca, przez miłość łączy się w Duchu Świętym z Ojcem i Synem. Całą treść życia codziennego zamykamy w tym „amen” chrześcijaństwa: Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu”¹⁸⁶.

¹⁷⁹ Por., Caprile G., *Attività del Santo Padre*, w, *Civiltà Cattolica*, 2913(1971) s. 273-274.

¹⁸⁰ Por. Sinodus Episcoporum, *Archivio del Sinodo 1971*, 2-ga Kongregacja Generalna z dnia 1.10.1971.

¹⁸¹ Tamże, 15-ta Kongregacja Generalna z dnia 13.10.1971.

¹⁸² Tamże, 13-ta Kongregacja Generalna z dnia 12.10.1971, „Evidens est, sacerdotem caelibem promptiorem esse ad sacrificium suscipiendum, ad abnegationem, ad immlationem sui ipsius, si casus ferat”.

¹⁸³ Tamże, 2-ga Kongregacja Generalna z dnia 01.10.1971.

¹⁸⁴ Por. Wyszyński S., *Idźcie i nauczajcie*, ATK, Warszawa 1985, s. 96.

¹⁸⁵ Wyszyński S., *Idźcie...*, dz. cyt., s. 24-25.

¹⁸⁶ Tamże, s. 92.

Życie Trynitarne jest centrum życia chrześcijańskiego, do którego wszystko dąży, jest wzorem dla każdego życia, a szczególnie dla kapłańskiego, którego celem jest „czcić Jedność w Trójcy, a Trójcę w Jedności”. W kontekście trynitarzym, Kardynał podkreśla szczególny wymiar obecności Osoby Boga Ojca i Boga jako Ojca. Rzeczywistość chrześcijańska może być „zrozumiana” tylko z punktu widzenia Ojca, który jest wzniosłą i nieskończoną zasadą, jest samą Miłością¹⁸⁷. W tej optyce kapłaństwo ma jako przedmiot całej działalności duszpasterskiej tajemnicę Trójcy Świętej, która jest poznawana w miłości Boga Ojca przez Syna w Duchu Świętym.

Natomiast Sobór Watykański II ma podobną wizję, ale nie tak wyraźną jaką przekazuje nam Kardynał Wyszyński. Sobór mówi bardzo jasno, że od Trójcy Świętej pochodzi misja Kościoła¹⁸⁸, później identyfikuje z nią misję kapłańską¹⁸⁹, co w konsekwencji prowadzi do tego, że misja kapłańska pochodzi również od Trójcy Świętej, natomiast Kardynał podkreśla tę prawdę bardzo wyraźnie.

Ta wizja trynitarzna w nauczaniu Kardynała ma szczególną wartość wtedy, gdy Kardynał mówi o wymiarze chrystologicznym i mariologicznym kapłaństwa, Sobór Watykański II w VIII rozdziale Konstytucji o Kościele *Lumen Gentium* mówiąc o obecności Maryi w tajemnicy Kościoła i w tajemnicy Chrystusa, potwierdza tę rzeczywistość, twierdząc, że Maryja jest „Matką Syna Bożego”, „córką umiłowaną Ojca” i „świętynią Ducha Świętego”¹⁹⁰. A więc, wizja trynitarzna w teologii Kardynała Wyszyńskiego jest wyraźniejsza od Soboru Watykańskiego II, co jest charakterystyką i kluczem do interpretacji jego nauczania.

Sobór podkreśla, że posługa kapłańska jest znakiem Chrystusa w Kościele dla świata¹⁹¹. Punktem wyjścia dla kapłaństwa w wymiarze chrystocentrycznym, zarówno dla Soboru jak i dla Kardynała, są święcenia, przez które kapłan uczestniczy w misji zbawczej Chrystusa. Kapłaństwo w wymiarze chrystocentrycznym jest związane z dwoma podstawowymi tajemnicami w historii zbawienia — z tajemnicą Wcielenia z tajemnicą Paschalną. Kardynał Wyszyński w nauczaniu używa bardzo często wyrażen chrystologicznych, dając im osobistą interpretację, że Chrystus jest doskonałym człowiekiem i w Chrystusie człowiek jest ubóstwiony¹⁹², a kapłani uczestniczący w Synostwie Chrystusa, poprzez święcenia kapłańskie upodabniają się do Pierwszego z ludu — Boga-Człowieka, Jezusa Chrystusa¹⁹³.

Kardynał Wyszyński po Synodzie Biskupów 1971 w nauczaniu na temat kapłaństwa porusza to co przedstawiłem w poprzednich rozdziałach. Mimo to możemy zauważyć, że Kardynał wypukla niektóre argumenty jak charakter sakramentalny kapłaństwa, sukcesja oraz problem celibatu¹⁹⁴.

¹⁸⁷ Por., Wyszyński St., *Idźcie...*, dz. cyt., s. 24-25.

¹⁸⁸ Por. AG 2.

¹⁸⁹ Tamże, 5,6.

¹⁹⁰ Por., LG 53.

¹⁹¹ Por. LG 21, 27, 28, PO 2, 3, 5, 6.

¹⁹² Por. Wyszyński St., *List do...*, dz. cyt., t. I, s. 21.

¹⁹³ Por. Wyszyński St., *Sursum* dz. cyt., s. 107.

¹⁹⁴ Por. Wyszyński St., *Po zakończeniu Synodu Biskupów na temat kapłaństwa służebnego i sprawiedliwości w świecie współczesnym*, Gniezno 22.11.1971. (maszynopis), zob. Wyszyński St., *Refleksje posynodalne*, Warszawa 18.11.1971, (maszynopis), zob. Wyszyński St., *Kapłaństwo służebne*, Lublin, 22.08.1972, (maszynopis).

Kończąc, chciałbym wspomnieć jeszcze raz o kapłaństwie w wymiarze maryjnym. Sobór Watykański w Konstytucji *Lumen Gentium* w VIII rozdziale nic nie mówi o Maryi w relacji do kapłaństwa, tylko wspomina w III rozdziale Dekretu *Presbiterorum Ordinis*. Raz jeden stawia Maryję jako wspaniały przykład gotowości i poświęcenia się dla zbawienia ludzkości i jako pomoc w posłudze kapłańskiej, a zatem kapłani powinni ją czcić z synowską miłością¹⁹⁵. Natomiast charakter maryjny kapłaństwa w ujęciu Kardynała jest bardzo chrystologiczny i o wiele głębszy od ujęcia soborowego. Wystarczy rozważyć duchowość Kardynała Wyszyńskiego mówiącego o „tajemnicy swego życia”¹⁹⁶ najpierw jako kapłana a później jako biskupa, by zrozumieć istotę jego nauki (50-lecie kapłaństwa¹⁹⁷; 25-lecie konsekracji biskupiej¹⁹⁸, 25-lecie wyboru na stolicę prymasowską)¹⁹⁹.

Syntetyzując to wszystko możemy twierdzić, że w nauczaniu Kardynała Maryja jest Królową i Matką Kapłaństwa, jest Mistrzynią życia, ze swoimi słowami, przykładem, wstawiennictwem i uległością Duchowi Świętemu. Hasłem posługiwania biskupiego Kardynała jest *Soli Deo*, później doda *Per Mariam*, „mimo, że taka wizja może być niebezpieczna, doświadczenie poprzednich lat zmusza mnie by dodać »per Mariam Soli Deo« [...]. Patrząc na Maryję widzę zawsze w Jej ramionach Boże Dziecię. Dlatego działam per Mariam, dlatego wiem, że wszystko dzieje się przez Chrystusa, którego Ona wskazuje.”²⁰⁰.

ZAKOŃCZENIE

Celem tego artykułu, w którym postawiłem sobie jako zadanie przedstawienie wizji kapłaństwa w nauczaniu Kardynała Wyszyńskiego, jest przybliżenie w sposób syntetyczny i konkretny nauki Magisterium Kościoła w wymiarze lokalnym. Z bardzo bogatej literatury na temat (nie zawsze łatwo dostępnej, a jeśli chodzi o materiały drukowane, to są nie zawsze kompletne) nauczania Kardynała, wydaje mi się, że osiągnąłem cel, by ułożyć metodą dedukcyjno-indukcyjną, wizję kapłaństwa podkreślając niektóre aspekty uniwersalne i niektóre aspekty specyficzne nauki Kardynała. A więc jest rzeczą jasną, że Sobór Watykański II w bardzo dużej mierze odzwierciedla wizję Kardynała Wyszyńskiego w uniwersalnym nauczaniu o kapłaństwie z nowym i konkretnym wkładem teologicznym odpowiadającym współczesnym wymaganiom.

Patrząc obiektywnie i z pewnym oddaleniem, ten artykuł przedstawia jasno stałość dogmatyczną o istocie kapłaństwa, co nie jest żadnym znakiem zamknięcia, ale jest pewnym „centryzmem”, czyli równowagą, która pozwala

¹⁹⁵ Por. PO 18.

¹⁹⁶ Por. Wyszyński St., *Sursum...*, dz. cyt., s. 199, 204, zob. Wyszyński St., *Glos...*, dz. cyt. s. 353-355.

¹⁹⁷ Por. Wyszyński St., *Glos...*, dz. cyt., s. 362-364.

¹⁹⁸ Por. Wyszyński St., *Sursum...*, dz. cyt., s. 198-200.

¹⁹⁹ Por. Wyszyński St., *Wszystko postawiłem...*, dz. cyt., s. 23-27.

²⁰⁰ Wyszyński St., *Sursum...*, dz. cyt., s. 199, zob. Paweł VI, *Signum magnum*, ASS 59 (1967) s. 465-475, Paweł VI, *Marialis cultus*, AAS 66 (1974) s. 113-168.

dociekaniom teologicznym na rozwój i na zmianę aspektów marginalnych i zarazem na dostosowane do zmiennych wymogów duszpasterstwa w szerokiej problematyce dzisiejszej rzeczywistości. W zmienności warunków i w ciągłym wzroście postępu techniki i nauki, dostosowaniu się Kościoła i dociekań teologicznych do wymagań współczesnych, kapłan nie może stać się obcym tym zmianom, ale w wierności Chrystusowi i wierności człowiekowi musi głosić Dobrą Nowinę.

**VISIONE DEL SACEROZIO
NELL'INSEGNAMENTO DEL CARDINALE
STEFAN WYSZYŃSKI**

SOMMARIO

Questo articolo, attraverso lo studio del pensiero sul sacerdozio nell'insegnamento pastorale del Cardinale Stefan Wyszyński, già Primate della Polonia, presenta l'influenza teologica della personalità di questo „Grande Uomo” nella Chiesa in Polonia sullo sfondo dell'evolversi della vita della Chiesa Universale — Concilio Vaticano II e Sinodo dei Vescovi 1971.

Usando il metodo deduttivo-induttivo dal grande mosaico del suo insegnamento pastorale ho ricomposto la particolarità del suo pensiero teologo sul sacerdozio presentato in cinque capitoli. Nel primo capitolo espongo la dimensione trinitaria del sacerdozio ministeriale, che è il pensiero fondamentale della sua teologia. Per Cardinale tutta la vita soprannaturale della Chiesa è ancorata nel mistero della Santissima Trinità e attraverso Cristo Eterno Sacerdote, Unico Mediatore, si realizza di fronte alla Pienezza di Dio. Il sacerdozio viene considerato in relazione la Santissima Trinità, Dio Padre, Cristo Eterno Sacerdote e lo Spirito Santo. Nel secondo capitolo, dopo aver esposto brevemente ecclesiologia del Cardinale legata all'Enciclica *Mystici Corporis* del papa Pio XII presento i compiti di predicazione, di guida e di santificazione nel Mistico Corpo di Cristo. Successivamente presento il sacerdozio nell'ambito delle relazioni gerarchiche insieme con i rapporti con tutti fedeli. Nel quarto capitolo della presente metto in rilievo la prospettiva mariana del sacerdozio, con la sua visione tipica ed caratteristica e con alcune proposte pastorali ed ascetiche. L'ultimo e quinto capitolo è una valutazione dell'influsso teologico sull'insegnamento pastorale del Cardinale dopo il Concilio Vaticano II e il Sinodo dei Vescovi 1971.